

TYGODNIK OLECKI

„Aby zostać świętym, wystarczy mało teorii, ale potrzeba dużo praktyki.”

Św. Franciszek Salezy



TYGODNIK OLECKI



Kupon bierze udział
w losowaniu nagród

Nr 38
(558)

Nr 38 (558)

23 września 2008 r.

Cena 1,40 zł

WARTO PRZECZYTAĆ

- * Sesja Rady Powiatu – s. 4.
- * Sesja Rady – s. 4. Miejskiej – s. 4.
- * Rumunia – Proust odnaleziony! – s. 7-9
- * Tragiczne rodzinne losy – s. 10-11
- * List do PACa! – s. 12.
- * Inauguracja roku szkolnego w ZDZ – s. 13.

Nagrobek dla Ś.P. Władysława Żurowskiego

Trwa w całym mieście zbiórka pieniędzy, za które zostanie ufundowany nagrobek śp. Panu Władysławowi Żurowskiemu. Komitet organizacyjny apeluje do mieszkańców o datki na ten cel.

Nagrobek będzie kosztował 2,5 tysiąca złotych. Wykonawcą nagrobku jest firma z Filipowa.

28 września o 15.00 rozpocznie się pod patronatem Burmistrza Olecka Memoriał im. Władysława Żurowskiego (program Memoriału zamieszczamy na s. 19). Imprezę rozpocznie uroczystość położenia wiązanki kwiatów na nowym nagrobku.

Władysław Żurowski niezwykle zasłużył się dla Olecka, m.in. był twórcą

lodowiska „Bajka”. Wychował dla sportu rzeszę olecczan. Dla pokolenia, które zetknęło się z nim, pozostał na zawsze w ich sercach. Był człowiekiem otwartym, pogodnym i uczynnym. Szczególnie zaś człowiekiem czynu. Pasją do sportu „zarażał” wszystkich wokół siebie.

Pan Władysław Żurowski został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Rzeczypospolitej oraz posiadał liczne inne odznaczenia. Został uhonorowany przez Stowarzyszenie „Przypisanych Północy” tytułem „Pasjonata Roku”. W ten sposób znalazł się w elitarnej grupie kilkunastu osób, które zasłużyły się dla Mazur i Suwalszczyzny.

**WYPRZEDAŻ
do 25 września
mebli zachodnich.**

**Wszystkie
20% taniej**

ADLER

ul. Kopernika 10

(L10102)

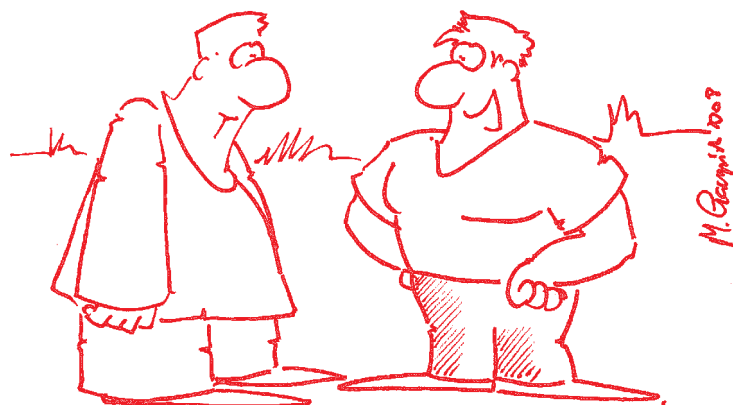
**SKUP
JABŁEK**

ul. Etcka 2

(stara Melioracja, przy skupie złomu)

tel. 0-501-611-961

(K29905)



—...ZACZAŁEM Z ŻONĄ CHODZIC
NA AEROBIK... NIEŻŁA ZABAWA!

M. Gępcin 2008

MAJSTER MARKET BUDOWLANY
M. Pietraszewski

CENTRUM HANDLOWE – Aleje Lipowe 1B

NOWOŚĆ W OFERCIE:

- TAPETY – DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY
- PLEXA
- WĘŻE I ZAWORY DO GAZU
- POMPY DO C.O.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

Tel. (87) 520 44 46

(155503)



CENTRUM HANDLOWE

Olecko, Aleje Lipowe 1B
Tel. (087) 520 36 92

Dział AGD

„WSZYSTKO DO DOMU”
bogaty wybór, atrakcyjne ceny!!!

ZAPRASZAMY

(151105)



KRONIKA POŻARNICZA

- 13 sierpnia o 9.10 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo szerszeni z domu w Dudkach.
- 13 sierpnia o 9.37 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z domu w Kowalich Oleckich.
- 13 sierpnia o 14.06 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo os z domu w Świętajnie.
- 13 sierpnia o 16.47 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Gizach skutki kolizji drogowej.
- 13 sierpnia o 19.45 jeden zastęp OSP Szczecinki usuwał gniazdo szerszeni z domu w Szczecinkach.
- 14 sierpnia o 9.41 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Gordejkach gniazdo szerszeni z altanki ogrodowej.
- 14 sierpnia o 17.33 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał z domu w Kleszczewie gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 18.13 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał z domu w Cimochach gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 18.21 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał z domu w Borkach gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 18.31 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał z domu na osiedlu Siejnik gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 19.23 jeden zastęp OSP Szczecinki usuwał z domu w Plewkach gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 19.49 jeden zastęp JRG PSP usuwał z domu w Kukowie gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 19.52 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał z domu w Cichym gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 20.04 jeden zastęp OSP Szczecinki usuwał z domu letniskowego w Sedrankach gniazdo os.
- 14 sierpnia o 20.39 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał z budynku gospodarczego w Dudkach gniazdo szerszeni.
- 14 sierpnia o 20.26 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał z domu w Leśnikach gniazdo szerszeni.
- 15 sierpnia o 0.54 jeden zastęp JRG PSP pomógł w Elku gasić pożar więźby dachowej.
- 15 sierpnia o 6.00 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Jabłonowie skutki kolizji drogowej.
- 15 sierpnia o 14.10 jeden zastęp JRG PSP zabezpieczał lądowanie śmigłowca ratowniczego.
- 15 sierpnia o 18.45 jeden zastęp OSP Kowale Oleckie usuwał gniazdo os z budynku w Szarejkach.
- 15 sierpnia o 19.00 jeden zastęp JRG PSP usuwał z ul. Partyzantów blokujący ją konar drzewa.
- 16 sierpnia o 9.58 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z domu letniskowego w Sedrankach.

Informacji udzielił
ogniomistrz **Andrzej Zajkowski**

Pijani kierowcy

- * 15 września o 13.45 patrol policji zatrzymał w Sedrankach jadącego rowerem trzydziestosześcioletniego Krzysztofa J. Miał on we krwi 2 promile alkoholu.
- * 17 września po południu zatrzymano w Kiliankach Audi, którym kierował sześćdziesięcioletni Zdzisław L. Miał on we krwi 1,4 promila alkoholu.
- * 20 września o 1.10 patrol policji zatrzymał jadącego ul. Czerwonego Krzyża Fiata Uno. Kierujący samochodem sześćdziesięcioośmioletni Krzysztof T. miał we krwi 1,8 promila alkoholu.
- * 22 września o 10.00 policjanci zatrzymali w Szczecinkach jadącego rowerem trzydziestosześcioletniego Roberta D. Zatrzymany miał we krwi 1,6 promila alkoholu.

DYŻURY APTEK

- 23-28.09.2008r., pl. Wolności 7B
- 29.09.2008r.-03.10.2008r., ul. Składowa 6

„Super” Taxi - tel. (087) 520 20 00
 Taxi „Mix” tel. - (087) 520 22 55
 Taxi osobowa - tel. (087) 520 17 17
 Taxi „Plus” - tel. (087) 520 14 14
 Taxi „Z” - tel. (087) 520 12 12

MARKET BUDOWLANY KRAM

Wojska Polskiego 18
 Tel. (087) 520 01 20

.....
ZAPRASZAMY!

**POSEZONOWA
WYPRZEDAŻ**

**- końcówki
kolekcji
wszystkich
towarów**

KOPALNIA KRUSZYWA MORENA

Zakład Górniczy Jaśki
 tel. 0-509-776-769

oferuje

piasek, żwir ze złoza i sortowany
 do 32 mm, kamienie otoczaki,
 brukowce oraz glazy ozdobne
 Transport, tel. 0-501-266-713

NAJTANIEJ W MIEŚCIE AUTOMYJNIA

od 7³⁰ do 18⁰⁰

OLEJ  ON
 OPAŁOWY Pb95 LPG

Stalym klientom
 wydajemy karty rabatowe!

Aleje Lipowe 1, Tel. (087) 520-41-91

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- Marek Cynewski
- Adam Kaperski
- Janina Kobylińska
- Kamil Łapszys
- Teresa Łukaszewicz
- Anna Pokartyk

Upominki będą wysyłane pocztą.

Upominki ufundowali:

- ✓ Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Olecku, al. Wojska Polskiego 13
- ✓ Kiosk Pani Marii Szupieńko, stacja PKP, ul. Wojska Polskiego 16
- ✓ INFOLAND, pl. Wolności 15
- ✓ „BIS” Studio Reklamy, ul. Kamienna 1A
- ✓ Urząd Miejski w Olecku, plac Wolności 3
- ✓ Regionalny Ośrodek Kultury w Olecku „Mazury Garbate”, plac Wolności 22
- ✓ BEST - Studio Reklamy, plac Wolności 11
- ✓ „KEY” - hurtownia-sklep, Wojska Polskiego 16
- ✓ Księgarnia Zofii Siemaszko, plac Wolności 26
- ✓ TERNET, pl. Wolności 26.

Uwaga!

Prosimy Drogich Czytelników: Janinę Hołownię, Katarzynę Zaborowską, Józefinę Dąbek oraz Adama Hołownię o odebranie upominków konkursowych.



Narkotyki

W nocy z piątku na sobotę patrol policji zatrzymał na Gołdapskiej szesnastoletniego Piotra W. W trakcie kontroli w bucie nieletniego znaleziono lufkę szklaną z marichuaną (ok. 0,1 grama). Sprawę nieletniego rozpatrzy sąd dla nieletnich w Olecku.

Wypadek

20 września około 20.10 doszło do wypadku na drodze prowadzącej z Sedrank do Golubek. Czterdziestosiemioletni Ryszard R. szedł lewym poboczem drogi. W pewnym momencie zatoczył się i uderzył w bok przejeżdżającego samochodu.

Niefortunego pieszego ze złamanym podudzie, zawieziono do szpitala w Ełku. Badanie alkometrem wykazało, że miał 3 promile alkoholu we krwi. Kierująca Matisem była trzeźwa.

Szanowni Państwo

w 2010 roku minie 450 lat od założenia Olecka. Chcemy godnie uczcić jubileusz. Zależy nam na tym, aby oferta programowa spełniała również Państwa oczekiwania.

Zwracamy się więc z prośbą o aktywne włączenie się w obchody tej rocznicy. Bardzo liczymy na Państwa pomysły i pomoc. Czekamy na propozycje. Oczekujemy na pisemne oferty. Prosimy przesyłać je na adres:

Zespół ds. obchodów 450-lecia założenia Olecka, Plac Wolności 3, 19-400 Olecko

Mamy nadzieję, że dzięki Państwa pomocy obchody 450-rocznicy założenia Olecka będą wspaniałym wydarzeniem

Z wyrazami szacunku

Wacław Olszewski - Burmistrz Olecka

PRALNIA CHEMICZNA

przy ul. Grunwaldzkiej
ogłasza, że od 1 października
przestaje przyjmować
do czyszczenia dywany.

(V56902)

BIS
STUDIO REKLAMY
Bogata oferta, niskie ceny!

PIECZĄTKI

Promocja

Przy zamówieniu dowolnej pieczątki
upominek reklamowy gratis!

Olecko, ul. Kamienna 1a, tel. 087 520 42 42

(V49506)

OLECKI TERMINARZ

WYSTAWY STAŁE

- Fotografie Ewy Kozłowskiej – galeria Pub Piwnica, plac Wolności 24
- Wystawa „Urząd Bezpieczeństwa w walce z podziemiem niepodległościowym” – siedziba OSA „Zamek”, plac Zamkowy
- Wystawa plakatu Przystanku Olecko – Galeria Prawdziwej Sztuki im. Andrzeja Legusa, plac Wolności 22
- Wystawa prac Wiesława Bołtryka – Galeria „Pracownia” Wiesława Bołtryka, ul. Armii Krajowej

23 września (wtorek)

15.00 – Jesienny turniej piłki nożnej dla „dzikich drużyn” SP i Gimnazjów, stadion MOSiR

24 września (środa)

15.00 – Jesienny turniej piłki nożnej dla „dzikich drużyn” SP i Gimnazjów, stadion MOSiR

25 września (czwartek)

15.00 – Jesienny turniej piłki nożnej dla „dzikich drużyn” SP i Gimnazjów, stadion MOSiR

19.00 – turniej darta 501DO – pub „Pod ABC”, wejście od Cichej

26 września (piątek)

15.00 – Jesienny turniej piłki nożnej dla „dzikich drużyn” SP i Gimnazjów, stadion MOSiR

17.00 – Łowcy smoków, film – kino „Mazur”

19.00 – Przebudzenie, film – kino „Mazur”

27 września (sobota)

10.00 – Czarni – Mazur Ełk, mecz piłki nożnej trampkarzy, stadion MOSiR

12.00 – Czarni – Sałat Boże, mecz piłki nożnej juniorów, wyjazd

14.00 – Czarni – Mikołajki, mecz piłki nożnej juniorów młod-

szych, wyjazd

15.00 – Czarni – Mielnik, mecz piłki nożnej III ligi, wyjazd

17.00 – Łowcy smoków, film – kino „Mazur”

19.00 – Przebudzenie, film – kino „Mazur”

28 września (niedziela)

14.00 – Czarni – Start Krukłanki, mecz piłki nożnej klasy A, stadion Wieliczki

15.00 – Memoriał im. Władysława Żurowskiego – stadion MOSiR (szersza informacja wewnątrz TO)

17.00 – Łowcy smoków, film – kino „Mazur”

19.00 – Przebudzenie, film – kino „Mazur”

1 października (środa)

18.00 – otwarcie wystawy fotografii Ewy Kozłowskiej w Galerii „Pogranicze”, Sejny

OGŁOSZENIE

Centrum Medyczne Zakład Opieki Zdrowotnej „Olmedica” w Olecku sp. z o.o. informuje o godzinach pracy szpitalnej pracowni RTG:

* poniedziałek-piątek: 8⁰⁰-18⁰⁰, dyżur stacjonarny – realizacja zleceń planowych (ze skierowaniem)

* poniedziałek-piątek: 18⁰⁰-8⁰⁰ oraz święta i dni wolne od pracy – dyżur pod telefonem – realizacja zleceń lekarskich pilnych (urazy, wypadki)

(L5416)

REMA

SALON OŚWIETLENIA

ul. Grunwaldzka 15

Zapraszamy:
poniedziałek-piątek w godz. 10-18
sobota w godz. 10-14

(V31104)



Sesja Rady Powiatu

Zapraszam na XX Sesję Rady Powiatu w Olecku w dniu **25 września 2008 roku (czwartek)** o godz. 14⁰⁰ w sali konferencyjnej (pokój nr 4) Starostwa Powiatowego w Olecku, przy ul. Kolejowej 32.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
3. Informacja Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu i o działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Zapytania i interpelacje radnych.
6. Wnioski Komisji Stałych Rady.
7. Stan realizacji zadań inwestycyjnych w roku 2008.
8. Ocena działalności Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.
9. Stan realizacji programu „Razem bezpieczniej w powiecie oleckim”.
10. Działalność SP ZOZ w likwidacji w Olecku za I półrocze 2008r.
11. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie uchwalenia „Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Oleckiego na lata 2008 – 2011 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2012 – 2015”;
 - b) w sprawie przekształcenia Domu Dziecka im. J. Korczaka w Olecku w placówkę wielofunkcyjną zwaną Dom im. J. Korczaka w Olecku oraz nadania Statutu Domowi;
 - c) zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych;
 - d) w sprawie udzielenia dotacji dla Komendy Powiatowej Policji w Olecku na dofinansowanie wyposażenia nowej dyżurki i recepcji;
 - e) w sprawie zmian budżetu powiatu na rok 2008.
12. Wnioski i oświadczenia radnych.
13. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania, interpelacje i wnioski radnych.
14. Odpowiedzi na zgłoszone wnioski Komisji Stałych Rady.
15. „Głos wolny, wolność ubezpieczający”.
16. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu
Marian Świerszcz

O G Ł O S Z E N I E

Na podstawie § 23 pkt 1 Regulaminu Rady Powiatu Oleckiego stanowiącego załącznik nr 2 do Statutu Powiatu Oleckiego (Opublikowany w Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz. z 2004r. nr 73, poz. 879 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu **22.09.2008r. (poniedziałek)** o godz. 13:00 w pokoju nr 28 (biuro rady) Starostwa Powiatowego w Olecku, przy ul. Kolejowej 32 odbędzie się posiedzenie **Komisji Zdrowia, Oświaty i Bezpieczeństwa**.

Porządek obrad:

- 1) Analiza materiałów na sesję.
- 2) Sprawy bieżące i wolne wnioski.
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji Zdrowia,
Oświaty i Bezpieczeństwa **Mirosław Matusiak**

Sesja Rady Miejskiej

Zapraszam do udziału w XXII Sesji Rady Miejskiej w Olecku, która odbędzie się w dniu **26 września 2008 roku (piątek)** o godzinie **13.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Olecku.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady.
3. Informacja Burmistrza o działalności w okresie międzysesyjnym.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie od ostatniej sesji.
5. Interpelacje oraz odpowiedzi na interpelacje radnych.
6. Wnioski radnych i Komisji Rady.
7. Uwagi i wnioski Sołtysów oraz Przewodniczących Rad Osiedli dotyczące projektów uchwał.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Gordejki i Gordejki Małe, Gmina Olecko na lata 2007-2013;
 - b) zmieniającą uchwałę nr XLII/321/06 Rady Miejskiej w Olecku z dnia 26 stycznia 2006 r. w sprawie przyjęcia Lokalnego Planu Rewitalizacji jako szansy na poprawę życia w Olecku;
 - c) uzgodnienia projektu rozporządzenia Wojewody Warmińsko-Mazurskiego dotyczącego ustanowienia obszarów chronionego krajobrazu;
 - d) zmieniającą uchwałę nr VI/60/07 Rady Miejskiej w Olecku z dnia 30 marca 2007 r. w sprawie zabezpieczenia środków na realizację projektu modernizacji składowiska odpadów komunalnych w Olecku;
 - e) udzielenia dotacji celowej Województwu Warmińsko-Mazurskiemu;
 - f) zmieniającą uchwałę nr XVII/162/08 Rady Miejskiej w Olecku z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie określenia wysokości dotacji celowej Powiatowi Oleckiemu;
 - g) zmiany budżetu gminy na 2008 rok.
9. „Głos wolny, wolność ubezpieczający”.
10. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Karol Sobczak

O G Ł O S Z E N I E

Na podstawie § 23 pkt 1 Regulaminu Rady Powiatu Oleckiego stanowiącego załącznik nr 2 do Statutu Powiatu Oleckiego (Opublikowany w Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz. z 2004r. nr 73, poz. 879 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu **23-09-2008 (wtorek)** o godz. 13:00 w pokoju nr 28 (biuro rady) Starostwa Powiatowego w Olecku odbędzie się posiedzenie **Komisji Budżetu, Finansów i Gospodarki**.

Porządek obrad:

1. Analiza realizacji zadań inwestycyjnych zaplanowanych na 2008r.
2. Zapoznanie się z realizacją wykonanych zadań Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.
3. Analiza materiałów na sesję.
4. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetu,
Finansów i Gospodarki
Jarosław Wiesław Kuczyński



Warsztaty w ROK „MG”

W ostatni weekend w Regionalnym Ośrodku Kultury w Olecku „Mazury Garbate” odbyła się pierwsza edycja warsztatów dla nauczycieli pod hasłem „*Roztańczona szkoła – dziedzictwo kulturowe w regionie*”. Warsztaty realizowane są ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wzięło w nich udział około 40 nauczycieli z Olecka, gminy, powiatu i okolic.

W pierwszej edycji w rolę „wodzireja”, a jednocześnie nauczyciela kroków i figur tanecznych Poloneza, wcielił się pro-



Fot. Archiwum ROK „MG”.



wadzący polskie tańce narodowe **Jarosław Wojciechowski** – choreograf, sędzia, konsultant tańców polskich z Warszawy. Tańce i zabawy regionalne z regionu kurpiowskiego prowadziła **Anna Jarosińska** – choreograf, wykładowca i teoretyk rytmiki, również z Warszawy.

Kolejne edycje warsztatów odbędą się:

- 24-26 października 2008 r.
- 21-23 listopada 2008 r.
- 12-14 grudnia 2008 r.

Podczas tych warsztatów nauczyciele tańczyć będą krakowiaka, kujawiaka i poznają tańce i zabawy regionu Warmii, Mazur, Śląska i Kaszub.

Bezpańskie psy

Do redakcji zgłosiła się pani Barbara Ł., która 16 września około 16.00 została pogryziona przez psy na targowicy miejskiej (ul. Kasprowicza). Jest na zwolnieniu lekarskim i jeździ do Ełku na serię pięciu szczepień. Nie wiadomo bowiem czy pies, który ją pogryzł, był szczepiony przeciw wściekliznie.

Na tej samej ulicy tydzień wcześniej został pogryziony przez psa chłopiec jadący rowerem.

Również 16 września na ul. Środkowej zgraja psów zaatakowała kobietę. Udało się jej uniknąć pogryzień, gdyż z klatki schodowej jednego z bloków wybiegł pies, którego tamte psy zaatakowały.

Z tego widać, że jak co roku po wakacjach „psi problem” nasila się.

Stypendium sportowe II stopnia

Joanna Grzyb ze Społecznego Gimnazjum Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Olecku otrzyma stypendium sportowe II stopnia.

Na najbliższej sesji Burmistrz Waław Olszewski wręczy uczennicy pamiątkowy dyplom i stypendium w wysokości 1000 zł. To dowód uznania za zajęcie I miejsca na Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Juniorów w szachach w czerwcu br.

Gratulujemy!

Stypendia socjalne

Do 15 września br. rodzice uczniów i pełnoletni uczniowie mogli składać wnioski o przyznanie stypendiów szkolnych. Do tutejszego urzędu wpłynęło ich 600.

W rodzinach, w których dochód netto na osobę nie przekraczał 351,00 zł wnioskujący mogą spodziewać się stypendium socjalnego w minimalnej wysokości 51, 20 zł, maksymalnie zaś 128 zł. Wielkość kwot będzie wiadoma po otrzymaniu dotacji celowej z Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie.



TABEX S.A.
Oddział w Olecku
ul. Gołdapska 22

- BETON TOWAROWY
- STAL ZBROJENIOWA
- KRĘGI RÓŻNYCH ROZMIARÓW
- BŁOCZKI FUNDAMENTOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WŁASNY TRANSPORT

Kontakt tel.
(087) 520-22-41
(087) 520-33-02
kom.
0-500-044-685

(V50905)



PROMOCJA

- panele podłogowe I gatunek
– 15,50 zł za 1 m²
- duży wybór oświetlenia

Olecko, Plac Wolności 11, tel. (087) 520 22 57
Suwałki, Przytorowa 19, tel. (087) 566 72 98

(131204)



OD STEPÓW MONGOLII PO CHIŃSKIE METROPOLIE

(21a) *Andrzej Malinowski*

Dziennik z dwumiesięcznej wyprawy
do Mongolii i Chin 2007

W drodze z Sayhan-Ovoo do Arvayheer, Mongolia, 19.07.2007 r. Kumys, rosyjska wódka, bjasłag i suute-caj

Wstałem o ósmej. Właściciel jurty przesunął wczoraj wieczorem baterię słoneczną (ogniwa fotowoltaiczne), która umieszczona była na kołku, a to znaczy że umie ją obsługiwać i wie, z której strony będzie wschodzić słońce. Na uwagę zasługuje fakt, że przy większości yurt stoi taka bateria, jest też antena satelitarna (do odbioru mongolskiego programu), stoją motocykle i coraz częściej dobry samochód terenowy. Mongolia powoli się zmienia, małymi kroczkami upodabnia się do zachodniej cywilizacji.



Bateria słoneczna przy jurcie.

Wyjechaliśmy po godz. 9. Przejechaliśmy chyba 25 km i wtedy Soren przypomniał sobie, że zostawił w jurcie portfel i zegarek. Nie było innego wyjścia, wróciliśmy. Gospodarze się nawet lekko zdziwili. Erka coś do nich zagadnęła. Z twarzy Mongołki wyczytałem, że udaje, że nic nie wie. Stwierdziła tylko, że jurta jest już posprzątana. Rozłożyła ręce. I nagle mała dziewczynka weszła do jurty i przyniosła Sorenowi zębę. Dziecko okazało się uczciwsze od własnej matki.



Jurty na stepie.

Zajechaliśmy do klasztoru Ongiyn, w zasadzie ruin. Teraz jest tu 10 mnichów, jest muzeum i prowadzone są wykopaliska. Nic szczególnego. Spotkaliśmy tutaj dwie polskie grupy młodych ludzi, którzy tak jak my, samodzielnie podróżują po Mongolii. W pobliżu była woda, tzn. rzeka Ongiyn gol z czystą wodą i drzewa, które dały nam trochę cienia. Rozłożyliśmy pod nimi koc i zajadaliśmy się makaronem, z dodatkiem

mongolskich specjałów przygotowanym przez Erkę.

Dzisiaj był niesamowity upał. W UAZ-ie nie ma oczywiście żadnej klimatyzacji, pozostaje tylko przesuwanie szyb i robienie przeciągu. Kiedy mijamy się z innym środkiem lokomocji, musimy bardzo szybko zasuwać szyby, żeby ściana pyłu nie dostała się do środka. Ale i tak zawsze jesteśmy zakurzeni, my i bagaże. Na równych odcinkach stepu kierowca jedzie z zawrotną prędkością, a jak trafi nawet na niewielkie zagłębienie terenu, natychmiast podskakujemy pod sufit i objamy się o ściany. Prośby o wolniejszą jazdę nie skutkują. Kierowca uśmiecha się, kiwa głową, potakuje, ale i tak robi



Klasztor Ongiyn.

swoje. Przecież kilka razy, o mały włos, abyśmy się wywrócili. Niestety, nic nie jest w stanie doprowadzić naszego kierowcy do opamiętania się.

Z każdym kilometrem przybywało zielonego stepu, soczystej trawy. Kiedy zatrzymywaliśmy się na postój, biegałem po stepie, kładłem się na niego, przyglądałem się kwiatkom, bo chciałem poczuć całym sobą potęgę zielonych mongolskich przestrzeni.

Na stepie.



Właśnie bezkresny step Mongolii stał się symbolem tego kraju. Jego krajobraz przetrwał niezmiennie od tysięcy lat. Step, które zajmują w Mongolii 21% powierzchni, można najogólniej podzielić na suche oraz łąkowe. Każdy z nich może występować w dwóch odmianach: równinnej i górskiej. Przejście z jednego typu stepu w drugi odbywa się bardzo łagodnie. Suche stepy zajmują pas środkowej i południowej Mongolii. Step łąkowy pojawiają się na terenach bardziej wilgotnych. Wśród roślinności przeważają wysokie i gęste trawy. Step łąkowy usiany jest latem kolorowymi kwiatami, takimi jak: sasaniki, astry, goździki, ostróżki, lilie.

C.d.n.



Rumunia

– Proust odnaleziony!

Fotografie zebrane pod wspólnym tytułem „Proust odnaleziony”, przedstawiające Rumunię, zostaną zaprezentowane na wystawie w dniu 1 października o godzinie 18.00 w Galerii Domu Pogranicza w Sejnach. Dodatkowo do fotografii jest katalog sfinansowany z funduszy Ośrodka „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów”. Fotografie przedstawiają fascynację mieszkańcami Rumunii, przede wszystkim mieszkańcami rumuńskich wiosek, fascynację „Innym” – ludźmi zamieszkującymi ten kraj, ich różnorodnością i obyczajami, teraźniejszością przeplatającą się z przeszłością oraz analogiami przestrzeni i czasu.

Złota Epoka Rumunii

Dziś Rumunia kojarzy się przede wszystkim z monasterami i Drakulą, a przy tym Rumunia to kraj, który podczas nie tak odległych rządów Ceausescu został ogarnięty serią nieobliczalnych absurdów, którym warto przyjrzeć się bliżej.

Złota Epoka Geniusza Karpat, jak zwykł mawiać o sobie Nicolae Ceausescu, jest epoką dyktatury, na której przykładzie dziś możemy obserwować powstanie niebezpiecznych uzurpacji i chęci władzy, panować nad nimi, odnajdywać podobieństwa. Należy podkreślić, iż nie wszystko zawsze w Rumunii toczyło się tak, że można byłoby przewidzieć bliski upadek. Rumuńska ziemia, dzięki sprzyjającemu klimatowi, obfitowała w bogate zbiory: warzywa i owoce, rozmaite sery, ryby złowione w delcie Dunaju, szynki, kielbasy, zachwycały podniebienia specjalności kuchni rumuńskiej, wina i palinka, bukareszteńskie bazyry obfitowały w niezliczoną ilość smakołyków, których w tamtej epoce Polacy mogli Rumunom tylko pozazdrościć, gdyż w naszym kraju zaczął się już trudny okres pustych półek. W szkołach na uczniów z rozpoczęciem roku czekały bezpłatne książki i zeszyty, opieka medyczna była darmowa, kolejne domy stawiano z zawrotną prędkością wraz z całym zapleczem socjalno-kulturalnym. Ówczesna epoka paradoksów polegała jednak na tym, że ta kraina szczęśliwości była utopią dyktatora, utopią, która powoli odsłaniała swoje oblicze.

Kryzys zaczął się zupełnie niegroźnie, od tego na przykład, iż stacje benzynowe były zamykane jak sklepy, wieczorem, gdyż socjalistyczny człowiek miał prawo do odpoczynku. Następnie pojawiły się braki w zaopatrzeniu, wyłączanie energii elektrycznej i ciepłej, obcinanie wypłat. Super plany powstawały jak grzyby po deszczu i z reguły nie były możliwe do zrealizowania, ale realizowano je z żelazną konsekwencją. Nacjonalistyczna propaganda wbijała „prawdę” obywatelom

rumuńskim poczynszy już od przedszkoli. Ponoć, gdy historycy rumuńscy ogłaszali kolejne rewelacje na potrzeby rozwijającego się nacjonalizmu, historycy innych krajów spadali z krzesel.

To nie było jednak wciąż wystarczające dla Najwyższego Żołnierza Światowej Rewolucji i jego Towarzyszki Profesora Doktora Akademika – Eleny Ceausescu. Tak, Nicolae i Elena lubili zaszczytne tytuły, były one wymuszane lub kupowane w wielu krajach. A poza tym, lubili wszelkie tytuły: Ojciec Narodu, Geniusz Karpat, Genialny Prezydent, Ukochany Wódz, Genialny Przywódca, Nieustraszony Bojownik, Najwybitniejszy Syn Ziemi Rumuńskiej, Słońce Karpat, Geniusz Wszech Czasów, Genialny Wizjoner, Główny Planista, Światowy Geniusz, Genialna Uczona, Dostojna Małżonka, Znakomita Uczona (która ponoć rozumiała na ogół niewiele) – to tylko kilka ogólnie akceptowanych przez Ceausescu skromnych określeń jego osoby oraz małżonki. Cytaty złotych myśli wodza rozwieszane były wszędzie, gdzie tylko to było możliwe, a gdy apetyt Ceauseacu na Świat wzrastał się, wpadał on na coraz to nowe pomysły ulepszenia funkcjonowania kraju.

Po jednej z wizyt w Chinach, Ceausescu zrozumiał jeszcze ile pracy musi włożyć, aby naród zaczął myśleć tak jak powinien, no i na sposób chiński zaczął hartować i odmóżdzać umysły rumuńskie. W ten sposób powstał „homo Ceausescu” – człowiek prosty i bezgranicznie uwielbiający Ojca Narodu. Zgodnie z realizowanym planem, naród, któremu powodzi się dobrze, myśli o głupotach, a więc Wielki Wódz postanowił pogorszyć sytuację Rumunów, którzy zastraszeni, zagłodzeni i pozbawieni perspektyw z większą łatwością doceniają jego działania. Organizowano liczne szkolenia, zebrania i narady. Każde przemówienie rozpoczynało się od cytatu z „bezcennej skarbownicy Towarzysza Ceausescu”, oczywistym też było, iż naród nie powinien być przesadnie wykształcony, a więc szkolnictwo w zasadzie ograniczono do praktyk zawodowych, obniżając regularnie czas spędzony w szkole na rzecz „pracy patriotycznej” co doprowadziło do tego, iż realny rok nauki trwał około czterech miesięcy. Spowodowało to wzrost analfabetyzmu i gloryfikację niskiego wykształcenia człowieka. Brak możliwości zdobycia solidnej wiedzy spowodował również, iż na studia nie było kogo wysłać, a i nawet jeśli ktoś się na nie dostał, to były one także parodią uczelni wyższych. Taki stan rzeczy jak najbardziej odpowiadał Wielkiemu Geniuszowi, który sam ukończył jedynie cztery klasy podstawowe. Praca fizyczna stała się najwyższą wartością, elementem rewolucyjnego wychowania, zaś specjalna ustawa antypasożytnicza przewidywała kary dla nieposłusznych obywateli. Telewizja nadawała tylko dwie godziny dziennie i to materiał bardzo oceniany. Zakazano korzystania z anten mogących przechwycić programy z sąsiadujących państw, jak również posiadania wideo.

Całe społeczeństwo rumuńskie zostało konsekwentnie usystematyzowane i każdy doskonale znał swoje miejsce, które z kolei jasno określało dostęp do różnych sklepów, ośrodków, placówek, niedostępnych dla kogoś z niższego szczebla hierarchii. Prezydent i jego małżonka odgrywali oczywiście najważniejszą rolę w państwie. Największy Syn Narodu każdemu obywatelowi w kraju nakazywał oddanie i ślepe posłuszeństwo. Luksusy przyznawane były wysokim funkcjonariuszom w zamian za ich lojalność. Słynne Securitate czuwało nad jedynie słusznym obrazem kraju. Kontrolowano wszystkie maszyny do pisania, a wzory czcionek przechowywano. Specjalny dekret zakazywał nawet pożyczania maszyn do pisania pomiędzy osobami prywatnymi. Pismo ręczne także było weryfikowane i archiwizowane, łącznie z pismem dzieci.

C.d. na s. 8.



„KEY” Zakład Usługowo-Remontowy
TECHNOLOGIE GRZEWCZO-SANITARNE

Hurtownia w Olecku, ul. Wojska Polskiego 16
Tel. (087) 520-22-33

WYPRZEDAŻ KABIN PRYSZNICOWYCH

Kolektory słoneczne, przydomowe oczyszczalnie ścieków

(156302)



Rumunia

– Proust odnaleziony!

C.d. ze s. 7.

Cała poczta podlegała cenzurze. Kary za nieposłuszeństwo otrzymywało się rygorystyczne, kara na śmierć, męki w kopalni soli lub w celi napromieniowanej radem.

Wydano wiele absurdalnych dekretów. Dekret nr 23 zabraniał kontaktu z cudzoziemcami. W ostateczności można się było z jakimś spotkać, ale potrzebna była zgoda protokołu czyli zakładowej komórki bezpieczeństwa. Przed spotkaniem odbywało się szkolenie obywatela rumuńskiego co może powiedzieć, zaś po spotkaniu był zobowiązany przedstawić sprawozdanie. Jedną z kar za spotkanie się bez pozwolenia była na przykład dla inteligenta przymusowa zmiana zawodu na fizyczny. Izolacja cudzoziemców od normalnych ludzi była całkowita. Kampania antyspiegowska na zakrojonej skali przedstawiała gdzie się tylko dało cudzoziemca-spiega, który chce działać na niekorzyść Rumunii. Zwykli ludzie nie mogli nawet odpowiadać na pytanie o drogę, gdyż za tym mogła kryć się jakaś niecna próba uzyskania informacji o wielkich tajemnicach państwowych. Wykorzystywano naiwność ludzką pod przykrywką patriotycznego postępowania. Prosty człowiek stawał się niezłomnym żołnierzem socjalizmu. Co ciekawsze, ponoć dekret nr 23 nigdy nie nabrał mocy prawnej, co nie przeszkadzało służbom bezpieczeństwa w szantażowaniu nim całego społeczeństwa rumuńskiego.

Epoka rozwoju charakteryzowała się trudnościami, które musiał rozumieć i znosić każdy Rumun. Oszczędzanie stało się elementem propagandy. Zabroniono używania żarówek silniejszych niż 40 watów, tramwaje i autobusy jeździły bardzo rzadko, zakazano ruchu samochodów osobowych, wprowadzono oszczędność paliw (prywatne samochody mogły jeździć na zmianę, co drugi dzień), na wsi zakazano korzystania z normalnego transportu, który należało zastąpić zaprzęgami krowami i bawolimi, a gdy okazało się, że najlepiej oszczędza się paliwo, gdy go się nie sprzedaje, to zaprzestano jego sprzedaży. Kultura musiała także zapracować na siebie pracą fizyczną – według Macieja Kuczewskiego („Rumunia Koniec Złotej Epoki”), bukareszteńska opera po godzinach zajmowała się produkcją trumien. Kolejne nieocenione wynalazki i dekrety Wielkiego Geniusza zubożały i poniżały społeczeństwo rumuńskie w ramach walki o jego suwerenność. Zamyśl był dosyć przewrotny: puste żołądki Rumunów miały zaprowadzić kraj do bogactwa. Kolejnym etapem „oszczędności”, w imię których Rumunia miała stać się światowym mocarstwem, był wzrost cen żywności, następnie ze sklepów znikła żywność, pozostały tylko konserwy – przeciwko takiej sytuacji już zdyscyplinowany i zindoktrynizowany naród świadomy konieczności poniesienia kosztów nie protestował, wiadomo było, że nie można spożywać w nadmiarze jeśli chce się odnieść sukces!

Geniusz Ceausescu nie pominął również rolnictwa. Udoskonalał on i tworzył nowe normy uprawy i hodowli (dobrym przykładem na absurd genialnych udoskonaleń jest uprawa kukurydzy: Ceausescu kazał ręcznie obdzierać kolby młodej kukurydzy, aby szybciej dojrzewała, a tak dojrzewająca kukurydza nie osiągała wagi, ani nie posiadała dużych wartości odżywczych, zresztą nie było komu jej zwieźć z pola, bo nie było czym, bo zwierzęta były niedożywione, gdyż im także nie było żadnej możliwości przywiezienia i zapewnienia paszy). Z kolei Dekret Zimowy objawiał ogrom geniuszu Ceausescu, który doszedł do wniosku, że człowiek żyje zdrowiej w temperaturze nie wyższej niż 10° C i za jednym zamachem



obniżył produkcję zbędnej energii. Ograniczono również dostawę gazu, kolejnym Dekretem zabroniono używania wszelkich urządzeń elektrycznych, bo jak już prąd był w mieszkaniach to nie wolno było go używać. Ciepła woda była rzadkością, zaś wieś znów doświadczyła kolejnego absurdu, gdyż wydano Dekret o jej samowystarczalności i pozostawiono samą sobie.

Rumuni przez lata nacjonalistycznej edukacji zostali doprowadzeni do wielkiej rozpacz i wszelkich prób przetrwania. Dekret nr 400 o dyscyplinie pracy z 1981 roku nakazywał na początku każdego roku zabieranie pracownikom części wynagrodzenia na poczet Wielkich Planów Wodza, konfiskowano dzieła sztuki i złoto oraz biżuterię (nazywano to „wypożyczeniem na 99 lat”). Plany państwowe były tworzone według wymaganych statystyk, nigdy żadne dane nie pokrywały się z rzeczywistością. Na mocy pewnego Dekretu jednego dnia wszyscy Rumunii musieli się zapisać do Rumuńskiego Czerwonego Krzyża (oczywiście chodziło o składki, a więc kolejną możliwość przejścia finansów obywateli), zaś urzędnicy w ministerstwach mogli iść do domu tylko wtedy gdy Ukochany Towarzysz już zakończył swoją pracę, a ten pracował często do późnych godzin nocnych, gdyż chciał znać myśli swoich obywateli. W związku z tym zapewnił im stałą inwigilację Securitate oraz zorganizował plan podsłuchiwania narodu (system elektronicznych podsłuchów nadzorowała ponoć sama Elena).

Absurd ten pozostaje bardziej w pamięci ludzi niż w fachowych opracowaniach, gdyż wciąż brak wyczerpujących publikacji dotyczących Rumunii z czasów Ceausescu. Od pewnego czasu kino rumuńskie próbuje stworzyć zapis życia w epoce dyktatora. Jednym z ostatnich filmów doskonale obrazujących Złotą Epokę jest film „4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni”. Dotyczy on historii dwóch młodych kobiet, które objęte polityką konieczności wzrostu rumuńskiego społeczeństwa z



22 milionów do około 30 milionów w kilka lat (czyli obowiązkiem powiększania liczności narodu oraz Dekretem z 1967 roku, na mocy którego są zwolnione z obowiązku rodzenia dzieci dopiero po ukończeniu 40 lat) borykają się z codziennością, nielegalną aborcją i brakiem humanitarnego podejścia. Ciekawostką jest, iż w latach siedemdziesiątych ów Dekret został udoskonalony: kobieta mogła przestać rodzić dopiero po 45 roku życia lub po urodzeniu przynajmniej czworga dzieci. Normą było, iż po zmianie pracy lub podejmowaniu jej po raz pierwszy wszystkie kobiety były badane ginekologicznie, aby nie mogły ukryć i ewentualnie usunąć ciąży. Środki antykoncepcyjne były dekretowo zakazane w Rumunii. W tej walce o nowych obywateli nie rejestrowano noworodków, które mogły nie przeżyć, tak więc w wyniku „naturalnej selekcji” ślad zaginał po wielu istnieniach.

Nie lepiej obchodził się system z osobami starymi, które powinny były umierać, zgodnie z rozsądkiem, najpóźniej w wieku 70 lat, aby nie być ciężarem dla kraju żyjąc egoistycznie, bezproduktywnie i antyspołecznie. W specjalnych instrukcjach nakazywano lekarzom zmniejszanie przepisywanych leków, leczenie tzw. naturalne, czyli polegające na jedzeniu czosnku, który powinien wystarczyć na wszelkie schorzenia. Nadmierna opieka medyczna dla osób powyżej 70 roku życia również była niepotrzebna, dlatego nakazano interesować się wiekiem chorego w przypadku wezwania karetki. Chory w wieku powyżej 70 lat nigdy nie doczekał się przyjazdu ambulansu. W związku z tym, iż mimo wszystko lekarze starali się leczyć postanowiono, iż ludzie starsi zostaną obowiązkowo przesiedleni z miast na wieś, gdzie zdrowe powietrze i brak opieki społecznej (przede wszystkim chodziło o ten fakt) rozwiąże problem ich krnąbrnej długowieczności. Udało się uniknąć licznych nieszczęść, gdyż na wsi zabrakło wolnych mieszkań, mimo, iż zaczęto burzyć całe wsie w ramach systematyzacji, aby wszędzie postawić jednakowe bloki. Nie udało się wykorzenić starych ludzi, ani zrównać z ziemią wszystkich rumuńskich wiosek, gdyż – całe szczęście – Epoka Ceausescu dobiegała końca. Naród wyzwolił się ostatecznie z miłości do Geniusza Karpat. Dziś potrafi nawet spojrzeć już na rewolucję z przy-mrużeniem oka, widać to w ostatnich produkcjach filmowych, jak chociażby w filmie „12:08 na wschód od Bukaresztu”, opisującym barwne spory mieszkańców Rumunii w kwestii „kto tak naprawdę rozpoczął tę rewolucję!?”.

Drum Bun! czyli Szerokiej Drogi!

Nicolae Ceausescu objął władzę w 1965 roku, zaś przełom i rewolucja odbyły się w 1989, a więc zaledwie w przeciągu dwudziestu czterech lat udało się Wielkiemu Geniuszowi doprowadzić kraj do upadku, a ludzi do całkowitego upodlenia. Całe szczęście, mieszkańcy Rumunii szybko pozbiali się po rządach Ceausescu i dziś znów są ludźmi uśmiechniętymi i życzliwymi, mimo że wejście w zupełnie nowe czasy nie było dla nich łatwe.

Nowa sytuacja nie była również łatwa dla mniejszości etnicznych zamieszkujących Rumunię (a jest ich dużo), a w szczególności Romów, których sytuacja w Rumunii nigdy nie była do pozazdroszczenia, nie była jednak odmienna od ich pozycji w innych krajach. W ciągu XX wieku oficjalnie Romów w Rumunii nie było, co się miało z prawdą i wynikało z faktu, iż nigdy nie byli wymieniani przez Ceausescu wśród mniejszości etnicznych. Funkcjonowali wciąż, wbrew własnej woli, na marginesie społeczeństwa, bezsilni wobec wrogości otoczenia. Rozpad państw bloku wschodniego oraz kształtowanie się nowych granic Unii Europejskiej, niestety, nadal pozostawiły Romów poza strukturami, a raczej niewiele odmieniło to ich sytuację. Podczas podziału skolektywizowanej wcześniej przez rumuńskich komunistów ziemi Romowie nie uzyskali do niej żadnych praw, pomimo, iż ona im się również należała. Wyznaczono im życie koczownicze i utrudniono egzystencję zakrywając się pokretną wyrozumiałością, iż życie koczownicze jest

przecież ich własnym wyborem. W wyniku działań administracji urzędniczej zostali obywatelami drugiej kategorii. Wielu Romów skazanych na biedę i bezrobocie wykorzystano otwarcie granic i wyemigrowało z Rumunii do państw Europy Zachodniej. Głównym celem ich migracji był (i jest) zarobek, na co również i my Polacy jesteśmy dobrym przykładem. Rumunia przechodzi wciąż wiele zmian na lepsze, co daje szansę jednak i mniejszościom etnicznym.

Dzisiejsza Rumunia i analogie

Wystawa fotografii zebranych pod wspólnym tytułem „Proust odnaleziony” jest zaledwie częścią projektu związanego z Rumunią. Fotografiom towarzyszą poematy prozą. Są one refleksjami, które nasuwały mi się pod wpływem napotkanych w Rumunii osób i widzianych pejzaży, przyczyniły się do syntezy fotograficznej. Sportretowani ludzie pochodzą z różnorodnych miejsc i środowisk. Na fotografiach starałam się ukazać wielokulturowość, przenikanie się przeszłości z teraźniejszością oraz analogie czasu i przestrzeni. Nie mogłabym stworzyć fotografii, jakich bym sobie życzyła, gdyby widziana rzeczywistość nie przeplatała się z opowieściami, które pozwoliły mi bliżej poznać Rumunię (niedawnymi czasami Ceausescu i „Złotej Epoki”), z fragmentami literatury i muzyki – tej chcianej lub też i nie. Bez chwil, które wydały się wcześniej.

Na wystawę wszystkich serdecznie zapraszam.

Ewa Kozłowska

Ośrodek "Pogranicze - sztuk, kultur, narodów" w Sejnach
serdecznie zaprasza

na wernisaż wystawy
Ewy Kozłowskiej



**PROUST
ODNALEZIONY**

**PROUST
ODNALEZIONY**

Dom Pogranicza
1 października 2008
godz. 18.00



Tragiczne rodzinne losy (cz. 1)

II wojna światowa była najtragicznym wydarzeniem XX wieku. Polska była jednym z najbardziej doświadczonych przez nią krajów. Nie było rodziny, w której by ktoś nie zginął. Same działania wojenne przetoczyły się przez nasz kraj trzy razy: w 1939, 1941, 1944/45. Polacy doświadczyli dwóch tragicznych okupacji: sowieckiej i niemieckiej, a później, już po zakończeniu wojny, pacyfikacji sowieckiej (np. obława suwalska w lecie 1945).

Dzisiaj chcemy Państwu przybliżyć historię polskiej rodziny, w której losy wplotła się wojna. Oto wspomnienia jednej z mieszkanek Olecka. Zaczynają się one od 1939 roku:

Rodzice moi pochodzili z Płotyczy Małej koło Tarnopola na Podolu. Bardzo kochali swe strony rodzinne i wszystkie oszczędności lokowali w zakup ziemi w Płotyczy. Uprawiała ją rodzina ojca i matki.

W okresie międzywojennym wszystkie wakacje spędzaliśmy na Podolu. Ojciec mój – Paweł Lechman – ponad 17 lat pracował w policji, z tego aż 14 lat w powiecie łomżyńskim: 5 lat w Wiźnie, a 7 lat w Szumowie jako komendant. Ostatnie 2 lata pracował jako komendant policji w Rutkach Kossakach.

We wrześniu 1939 roku opuścił posterunek razem z cofającym się wojskiem polskim z Prus Wschodnich. Zgodnie z rozkazem władz zwierzchnich udał się na zgrupowanie policji białostockiej do Bielska Podlaskiego oddalonego o ponad 150 kilometrów. W tych okolicach dostał się do niewoli sowieckiej, a później



Paweł Lechman

do obozu w Ostaszkowie. Został rozstrzelany w kwietniu 1940 roku. Figuruje już na trzeciej liście rozstrzelanych. Miał wówczas 42 lata.

W 1939 roku było piękne słoneczne lato, a w powietrzu wisiało groźne słowo „wojna”. Tego lata nie pojechaliśmy do Płotyczy, mimo próśb i popłakiwań matki. Ojciec nie chciał rozstawać się z nami. Obiecał jednak, że odeśle nas do tam w razie wojny. Stało się to 2 września. Wieczorem przyjechała furmanka. Woźnica podał kartkę z taką treścią: „Wyjeżdżajcie natychmiast. Spotkamy się w Bielsku Podlaskim”. Dotarliśmy tam po dwóch dniach. W lesie zatrzymaliśmy się na odpoczynek. Stało tam około 20 furmanek.

Nagle wielka radość: szybkim krokiem zbliżał się ojciec. Ojciec zachowywał się jako dziwnie. Był smutny, nie mógł wyrzucić słowa. Jakby nie cieszył się ze spotkania. Szybko przemógł się i krótko stwierdził:

–Moi kochani, radźcie sobie sami. Złożyłem przysięgę i nie mogę jej złamać. Otrzymałem pod swoją komendę 60 ludzi i nie mogę ich zawieść. Muszę iść i bronić Ojczyzny, kraj jest w potrzebie.

Wtedy nachylił się, aby mnie pożegnać. Wiedzioną jakimś dziwnym przeczuciem szybko objęłam go za szyję. Dopiero z pomocą mamy uwolnił się z uścisku. Ojciec bez jednego słowa odwrócił się i odszedł. Było to ostatnie pożegnanie.

Po pożegnaniu z ojcem byłam smutna i przygnębiona. Znajoma sylwetka szybko minęła polanę i zniknęła wśród drzew. Wciąż jeszcze siedziałam na wozie. Zdenerwowana mama zniknęła też gdzieś w zaroślach lasu. Woźnica wyprzągł konie i poszedł szukać wody. Zbliżał się powoli jesienny zmierzch. Na zachodniej stronie nad ziemią, między pniami drzew, ujrzałam duży, czerwony krąg zachodzącego słońca. Powoli, majestatycznie zbliżał się do ziemi, dotknął go, podniósł się i znowu zanurzył i zniknął za horyzontem. Widocznie zatrzymaliśmy się na skraju lasu. Skończył się też pewien etap mego życia, błogiego dzieciństwa.

Powrócił woźnica z wodą, a mama z suchymi gałęziami. W pośpiechu postawiła czajnik wody na ognisku. Woźnica kilka razy chodził po wodę. Widocznie niedaleko była studnia. Wkrótce piliśmy herbatę. Musieliśmy nocować na tej polanie w lesie. Nigdy nie nocowałam na siedzeniu. Przy każdym podmuchu wiatru poruszały się konary drzew i



szeleściły liście. Nie mogłam zasnąć. Na siedzeniu uwierały mnie źdźbła suchej słomy, wchodziły w pończochy i kłuły w nogi.

Mama zgasła ognisko i weszła na wóz. Przytulona do jej kolan wkrótce usnęłam. Obudziłam się o świcie. Młody woźnica zaprzągł do wozu konie i ruszyliśmy w dalszą drogę na wschód w kierunku rzeki Bug. Czekala nas długa i uciążliwa droga do Tarnopola. Chcieliśmy, podobnie jak wielu innych uciekinierów, uciec jak najdalej od wkraczających do Polski wojsk hitlerowskich Niemiec.

Okazało się, że od tej wojny trudno było uciec, ona już nas doganiała. Po opuszczeniu lasu ujrzelśmy straszny widok. Nad małym miasteczkiem unosiły się dogasające płomienie ognia i dymu i czuć było spaleniznę. Okazało się, że poprzedniego dnia w nocy na rynku zatrzymał się oddział polskiego wojska i został on zbombardowany przez samoloty niemieckie. Zrzucone bomby zniszczyły wyposażenie oddziału i kilka domów przy rynku. Zginęło około 20 osób. Dowiedzieliśmy się też, że polska artyleria zestrzeliła w Łomży niemiecki samolot zwiadowczy i na drugi dzień zbombardowano miasto.

Jechaliśmy wciąż w kierunku Bugu, lecz tam okazało się, że most był zbombardowany. Wobec tego wszyscy skierowali się na południe do przystani promowej. Prom ciągnięty był na linach z obu brzegów rzeki. Na promie mogła zmieścić się furmanka z końmi i około 50 ludzi. Dość długo oczekiwaliśmy na powrót promu. W tym czasie nadleciały niemieckie samoloty zwiadowcze i starały się ostrzeliwać prom z karabinów maszynowych. Pociski nie trafiły i nikomu nic się nie stało. Nasz furman w wielkim pośpiechu wjechał na prom, a my sta-



nęłyśmy obok wozu. Szczęśliwie dopłynęliśmy na drugi brzeg. Tam było wysokie wzniesienie. Furman pognął kasztanki, a my z mamą pobiegłyśmy pieszo. Konie były zmęczone, ponieważ jechaliśmy cały czas polnymi drogami. Przejechaliśmy jeszcze z 10 km i zatrzymaliśmy się na polnej drodze przy wsi. Tam mieliśmy odpocząć i przemocować.

Rano okazało się, że zatrzymaliśmy się przy małej stacji kolejowej. Poprzedniego dnia stacjonujący tam żołnierze ostrzelali dwa niemieckie samoloty zwiadowcze, a jeden z nich zestrzelili. Wiedzieliśmy, że w każdej chwili mogą przylecieć niemieckie bombowce. Mama chwyciła mnie za rękę i pobiegłyśmy ukryć się w pobliskim lesie. Furman postanowił pozostać przy koniach obok stacji. Mamie wydawało się, że las jest blisko, a było do niego ponad 3 kilometry. Biegliśmy polami, na których rosły jeszcze koniczyzna, buraki i ziemniaki, które znacznie utrudniały nasz bieg.

Nagle nadleciała eskadra niemieckich bombowców. Wydawało się, że zatrzęsła się ziemia. Przestraszone upadłyśmy w brudę ziemniaków. Gdy przeleciały, znów pobiegłyśmy do lasu. W lesie tym przebywał cały oddział polskiego wojska. Żołnierze ukryli się w okopach. My

też weszłyśmy do okopów. Okopy te nie były przykryte drzewem i nie spełniały swojej roli. Ja sądziłam, że będzie z nami koniec, wyskrobałam sobie krzyżyk i modliłam się. Samoloty zrzuciły gdzieś bomby i powracały do swych baz, a po drodze ostrzelały las z karabinów maszynowych. Wydawało mi się, że pada grad, łamią się gałęzie i sypią liście. Las był gęsty i kule nie trafiły ani w konie, ani w ludzi, ani w sprzęt. Szybko, już polną drogą, wróciłyśmy do furmanki. Na dworcu nie było żadnej strzelaniny i wszystko było w porządku. Mama słusznie uznała, że skoro samoloty odleciały, to już nie pojawią się do wieczora.

Pospiesznie ruszyliśmy dalej. Znów jechałyśmy zatłoczoną drogą wśród uciekinierów i taborów wojskowych. Wkrótce dotarliśmy do głównej drogi. To właśnie na tę drogę niemiecka eskadra zrzuciła swoje bomby. Do tego miejsca dotarliśmy po godzinie jazdy. Widok był straszny. Rozbite wozy, zabici ludzie i konie, zniszczony sprzęt. Trupy ludzi w różnych pozycjach leżały na wozach, przy drodze, pod drzewami, w rowie i na sąsiadującej z drogą łące. Żołnierze w pośpiechu układali zabitych na poboczu drogi, a konie i wozy spychali na łąkę i pole, aby nie tarasowały przejazdu. Być może

część ludzi jeszcze żyła, lecz nikt się nimi nie zajmował. Mieli zająć się nimi ludzie z pobliskich wsi. Wszyscy żywi w pośpiechu kierowali się do Kowla.

Zatrzymaliśmy się na noc w pobliskiej wsi. Wówczas podszedł do nas mężczyzna i poprosił, żebyśmy go zabrali, bo jest bardzo zmęczony i wciąż poszukuje swojego oddziału. Pokazał mamie wezwanie do wojska do rezerwy. Oczywiście pojechał z nami o świcie. Cieszyliśmy się, że pragnie – jak ojciec – bronić kraju. Wysiadł w drugim mijanym miasteczku i nie wiemy czy znalazł swój oddział, a może wrócił do swojej rodziny koło Białegostoku.

Niemieccy piloci samolotów myśliwskich często obniżali lot i celowali do pojedynczych osób. Tak zginął rolnik orzący pole.

Przed przyjazdem do Kowla nie wiadać już było wojska, a uciekinierzy jechali w przeciwnym kierunku. Wieczorem dowiedzieliśmy się, że wojska niemieckie kierują się na Lwów i Kowel. Wobec tego pojechaliśmy na wschód do Łucka, a potem do Dubna. Nie posiadaliśmy mapy i trudno było zdobyć informacje. Wówczas już nie ryzykowaliśmy i jechaliśmy tylko wieczorem i w nocy przez kilka dni.

C.d.n.

Komentarze i refleksje – nie tylko polityczne

Grzegorz Kudrzycki

List do szwagra – zaproszenie na Mazury

Grzegorz Kudrzycki

Staszek!

Wiem, że jesteś człek światowy, ale kiedy zapomnisz już o „francuskich kasztanach” na Placu Pigall, przyjeżdżaj na Mazury, do Olecka!

Mazurki oleckie może nie tak galante jak nad Sekwaną, ale wesołe są i nad podziw urodne. Rzadziej też bywają grymasne, za to więcej stałości i moresu mające.

Nie obiecuję Ci tu wygod, takich jak u Ali – najlepszej z Twoich żon, potraktuj to raczej jako obóz kondycyjny, a nawet więcej – szkołę przetrwania. Jest tu bardzo dobra ścieżka rowerowa, „wiewiórczą” zwana, wokół jeziora (około 13 km), blisko stadiony piłkarskie i tenisowe, park, dużo miejsc do biegania i ćwiczeń ruchowych. Jezioro, jak wiesz, tuż tuż – jeszcze dość czyste – można popływać samopas, bądź wypożyczyć małą czy większą łajbę. Jest wreszcie, niedawno otwarty, dom odnowy biologicznej z sauną, masażami, komorami niskich temperatur i salą ćwiczeń siłowych.

Powoli cichnie letni harmider związany z dyskotekami (disco-polo) oraz rytualnym pićmi piwa. Z jeziora jeszcze można wyciągnąć taką i siaką rybę, a w razie zupełnego pecha jest parę rybnych sklepów w miasteczku. Najślawniejszy to „Kasia” przy kolejowym trakcie.

Jest też blisko las. Wprawdzie to nie Puszcza Białowieska ani nawet Augustowska i grubego zwierza tu nie masz (ostat-

nie żubry i niedźwiedzie wybito już w czasach jagiellońskich), ale wilk, borsuk, kuna czy lisiczka to i owszem. Nie brakuje też dzików, które dobrze strzela i sprawia nasz znajomek S.W. z Borek. czasem dostają od niego pęto wyśmienitej, dziczej kiełbasy. Tylko grzybów w tym roku jakby mniej było, ale może jeszcze urosną.

Piwa wszelakie tu masz, czy to rodzime, czy z zamorskich krain dostarczone. U leśnych ludków zaś można nabyć okowitkę wyborną, tradycyjnie warzoną, płacąc jednak gotowym groszem, bo ani runa, ani futer, ni skór brać na wymianę nie chcą. Leśnych ludków znaleźć trzeba umieć. Kryją się, bo proceder warzenia zakazany jest, a pojmanych straż miejska w wieży ratuszowej osadza albo co najmniej grzywien kilkanaście kary nakłada.

Ja warzę strawę prostą, wszelako moja poliwna, acz niewyszukana, smakowita jest i wielce pożywna. Umieć też pieczeń zrobić, szafranem suto przyprawić, grzyba dołożyć, bądź kiszceńca, do tego kołacz dobrze wypieczony. Jeżeli zechcesz jadła bardziej wykwińskiego, to znajdziesz go w barze „Koala” (znakomite kartacze, bliny i pierogi), gdzie pożywiają się żacy z Wszechnicy Mazurskiej. Możesz też pójść do jednej z kilku restauracji, gdzie serwują prawdziwe delicje.

Tak że przyjeżdżaj rychło, póki czas jeszcze taki letnio-jesienny i zwierzyzna żeruje. Weź odpowiednie odzienie do lasu i na wodę oraz sprzętu trochę, jak: strzelba, łuki, noże itp. Weź też szatę świąteczną, aby w niedzielę do bożnicy pójść, duszę oczyścić i słowa wysłuchać.

Z harcerskim pozdrowieniem – G.

Olecko, 12 września 2008 r.



List do PACa!

Szanowny Panie PAC, już dawno zwracałem uwagę, że znajomość historii i polityki, którą Pan się chełpi, jest co najmniej problematyczna. Pisz Pan, że polityka jest zabawna i śmieszna. Cóż, niektórzy śmieją się na okrągło i nie wiedząc nawet o co chodzi.

Spija Pan słowa z warg Braci Kaczyńskich i drukuje to jako prawdy objawione, a ludzie mają już dosyć waszej prawdy, waszego prawa i waszej sprawiedliwości.

To Pan, razem z Braćmi fałszuje historię. Próbuje Pan wmówić, że obaj Kaczyńscy są entuzjastami Okrągłego Stołu, III Rzeczypospolitej czy obecnej Konstytucji Polski. Może czyta Pan wyłącznie „Nasz Dziennik” i ogląda TV Trwam, bo gdy przeczyta Pan inne gazety i obejrzy liczne konferencje prasowe Pańskich idoli w Polsce, TVN czy TV publicznej, wsłucha się w ton ich wypowiedzi, nieskrywaną „sympatię i życzliwość” dla politycznych konkurentów, może zrozumie Pan swoje złudzenia.

Próbuję Panem potrząsnąć i zawołać: „Chłopie, przejrzyj na oczy! Niech Ci zacznie się historyczne myślenie...”

Czy tak jak Kaczyńscy uważasz, że media uwzięły się na Prawo i Sprawiedliwość i Braci i że ich krzywdzą? Czy sądzisz, że media dlatego nie lubią obu Kaczyńskich, bo są brzydzący, niskiego wzrostu, czy mają krzywe nogi? Nie! Nie dlatego! Kaczyńscy dobrze zapracowali na swoją opinię.

Spin – doktorzy, Bielan i Kamiński robią co mogą żeby poprawić, ocieplić wizerunek Pana Prezydenta, ale wystarczy kilka słów na konferencji Pana Prezydenta lub byłego premiera i wszystko diabli biorą.

Czy mam Ci przypomnieć liczne przykłady:

- 1) wiec PiS w Stoczni Gdańsk – radosny parteitag – „...oni (palcem na opozycję) stoją tam, gdzie stało ZOMO...”;
- 2) polityczne wystąpienie J. Kaczyńskiego na Jasnej Górze;
- 3) niestosowny śmiech Prezydenta na konferencji z udziałem Condoleezza Rice, gdy Tusk próbuje odpowiedzieć w języku angielskim;
- 4) wielce niestosowne orędzie prezydenta na tle konturu przedwojennych granic Polski, wyrażające jego fobie antyniemieckie;
- 5) „dyplomatyczna szarżka” pana Prezydenta i odwołanie spotkania „trójkąta wejmarskiego” – faktycznym powodem było obrażenie się pana Prezydenta za krytyczny artykuł w niemieckim brukowcu „Tagespiegel”;
- 6) szopki z ratyfikacją i podpisaniem traktatu lizbońskiego, który Prezydent sam negocjował, choć kluczowa decyzja została podjęta w rozmowie telefonicznej prezydenta Francji Sarkozy z Jarosławem Kaczyńskim;
- 7) postępowanie takich ludzi, jak Lech Wałęsa, Władysław Bartoszewicz czy Jacek Kuroń, jeżeli nie osobiste uczestnictwo, to co najmniej ciche przyzwolenie na szarganie polskich autorytetów przez środowiska związane z PiS-em;

8) współdziałanie z IPN w budowaniu nowej „polityki historycznej”, z której wynika, że wolną i demokratyczną Polskę wywalczyli agenci i współpracownicy SB – na szczęście żyją jeszcze świadkowie i bezpośrednio bohaterowie tych wydarzeń i trudno wmówić, że białe jest czarne itp...;

9) znaczący udział w tym, że „Solidarność” jako związek nie potrafi dzisiaj godnie obchodzić swej rocznicy powstania;

10) ogromny udział w tym, że dzisiaj Polacy są podzieleni na dwa wrogie obozy, a obecny Prezydent jest wybitnie pro-PiSowski;

11) wspólne rządy z Lepperem i Giertychem oraz szatański plan-prowokacja pozbycia się Leppera z rządu i przejścia jego partii;

12) polityka zagraniczna pana Prezydenta polegająca na potrząsaniu szabelką i zagrzewaniu Gruzynów do walki wiedząc, że słowa to tylko słowa. realistyczny był prezydent Sarkozy, który w tych warunkach zrobił to, co możliwe było do zrobienia, czyli rozejm.

Jeszcze? Można tak wymieniać bez końca, tylko po co? Powiesz, że druga strona też ma swoich Talibów, jak to określił J. Rokita. Pewnie ma, tylko że ich wystąpienia są zazwyczaj ripostą na wcześniejsze prowokacje.

Z rozbawieniem, ale i wielką pobłażliwością obserwuję niektórych polityków i publicystów, np. „Dziennika”, dawnych piewców PiS-u. Jakoś tak od jesieni 2007 r. zmieniają swój stosunek do IV Rzeczypospolitej i braci Kaczyńskich. I jest to objaw normalny.

Kiedyś jakiś mędrzec powiedział, że błędzić jest rzeczą ludzką, natomiast trwać w błędzie – zbrodnią. Chyba, że zabrnęło się za daleko i nie ma już dokąd pójść – ściana z przodu, ściana z tyłu. Jest to np. przypadek Dorna lub Cymańskiego. Pierwszy z nich musi milczeć, a drugi wciąż udowadniać swoją wierność wodzowi. Zaufanie i lojalność są piękne, ale nie wtedy, gdy bezkrytyczne i wymuszone.

Ja, w obecnych czasach, nie widzę ani partii, ani polityków, którym można zaufać bez zastrzeżeń. Wcześniej miałem i ceniłem kilku ludzi, ale oni z racji wieku czy zdrowia z polityki odeszli (Mazowiecki Bartoszewicz), bądź odeszli na zawsze w zaświaty (Geremek, Jan Nowak-Jeziorański, Jacek Kuroń). Dzisiaj do głosu doszli mali aroganci, którzy lżą dawnych bohaterów, a historię Polski chcą napisać od nowa.

Przemyśl to, mój kolego po piórze i może dojdiesz do wniosku, że III Rzeczypospolita zbudowała jednak kawał porządnej, acz nie wszystkim jeszcze doskonałej, demokracji. Zabezpieczyła nas w NATO i Unii Europejskiej, wolne media, swobodę wypowiedzi – czego akurat niektórzy nadużywają. Nie jest to żaden Rywiland ani Ubekistan, jak chcieliby to Twoi idole z PIS-u.

Z poważaniem **Grzegorz Kudrzycki**



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

ZAPRASZAMY:
pon.-pt 9-17
sob. 10-14

* komputery
* kasy fiskalne
* oprogramowanie
* fachowy serwis
* gry komputerowe
* sieci komputerowe
* telefony komórkowe Plus GSM

19-400 Olecko, Plac Wolności 15
tel./fax (087) 520-31-31
GSM 0601 612 768
0601 230 640

E-mail: infoland@plusnet.pl

(V33004)

STOWARZYSZENIE RODZICÓW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I OSÓB WSPIERAJĄCYCH PRZY WARSZTACIE TERAPII ZAJĘCIOWEJ W OLECKU ZAPRASZA OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU

(V47306)

Chętne osoby niepełnosprawne (od 16 roku życia) do wzięcia udziału w popołudniowych warsztatach: stolarskich, krawieckich, ceramicznych, gastronomicznych, informatycznych, tkackich.

Wszystkie osoby mogą skorzystać z poradnictwa prawno-administracyjnego (wtorek, czwartek 15:30-17:30), rehabilitacji ruchowej. Warsztaty i poradnictwo trwają od 1.08.2008r. do 31.12.2008 r.

Wszelkich informacji udzielamy pod numerem telefonu: (087) 520 49 45, 0-665-587-611.



Projekt współfinansowany jest przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich



INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO W ZDZ

Dnia 13 września 2008 roku rozpoczęto kolejny rok szkolny w szkołach zaocznych ZDZ. Pani dyrektor zorganizowała spotkanie inauguracyjne dla słuchaczy Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych, Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych, Szkoły Policealnej dla Dorosłych oraz kadry nauczycielskiej.

Dokonała oceny i podsumowania działalności edukacyjnej szkół. Z satysfakcją podkreśliła bogaty dorobek za miniony rok szkolny w postaci:

- zdanego w 100% egzaminu zawodowego przez absolwentów szkoły policealnej na technika bezpieczeństwa i higieny pracy;
- zdanego w 100% egzaminu maturalnego przez absolwentów uzupełniającego liceum ogólnokształcącego oraz w 86% liceum ogólnokształcącego;
- wysokie osiągnięcia edukacyjne mierzone średnią ocen po sesji egzami-



Fot. Archiwum ZDZ w Olecku

nacyjnej na koniec roku szkolnego uczących się obecnie na wyższych semestrach słuchaczy.

Wyróżnieni słuchacze otrzymali listy gratulacyjne z rąk Pani Dyrektor i życzenia dalszych sukcesów edukacyjnych.

Pani Dyrektor złożyła słuchaczom ofertę dodatkowych form doskonalenia swoich umiejętności na kursach organizowanych w placówce. Zaproponowała bezpłatne szkolenia w dziedzinie sprawnego posługiwania się komputerem - ECDL (Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych) oraz szkolenia zawodowe w zależności od potrzeb, predyspozycji i zainteresowań słuchaczy.

W lipcu bieżącego roku w placówce ZDZ miała miejsce kontrola audytora Polskiego Towarzystwa Informatycznego, odnośnie spełniania wymogów sprzętowych i lokalowych pod kątem przeprowadzania egzaminów zewnętrznych na Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych. Pracownia komputerowa spełnia wszystkie optymalne wymogi i otrzymała wyróżnienie, jako jedna z lepszych w regionie.

Zajęcia dydaktyczne w nowym roku szkolnym będą realizowane w gruntownie wyremontowanych i oddanych do użytku z nowym wystrojem 10 przedmiotowych salach wykładowych. Zmieniono również miejsce sekretariatu, obecnie znajduje się w pomieszczeniu nr 7.

Finansowe wsparcie dla pracodawców ze środków PFRON

Pracodawcy, którzy zamierzają zatrudnić osobę niepełnosprawną (bezrobotną lub poszukującą pracy) mogą składać wnioski w Starostwie Powiatowym w Olecku o refundację 60% kosztów: wynagrodzenia osoby niepełnosprawnej oraz składek na ubezpieczenia społeczne. Refundacja obejmuje okres jednego roku. Szczegółowe warunki ww. refundacji określi umowa zawarta pomiędzy Starostą a pracodawcą. Refundacji nie podlegają koszty poniesione przez pracodawcę przed dniem zawarcia umowy ze Starostą.

Szczegółowe informacje na temat ww. refundacji i druki wniosków można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Olecku, ul. Kolejowa 32, 19-400 Olecko, pok. nr 3 (na parterze), tel. 087 5202475 w. 40 (pon. w godz. od 8.00-16.00, wt. - pt. w godz. 7.30-15.30).

Sporządziła: **Halina E. Kasicka**

Zaproszenie

Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Prof. T. Kotarbińskiego w Olsztynie Filia w Olecku zaprasza

wszystkie chętne osoby do udziału w seminarium nt. „Australia i Japonia. Tradycja i nowoczesność”, które odbędzie się w piątek 3 października 2008 r. o godz. 16.30 w bibliotece (ul. A. Krajowej 30).

W programie m.in. relacja z podróży Andrzeja Malinowskiego do Australii i Japonii, otwarcie wystawy „Australia i Japonia. Skarby kultury i styl życia”, poczęstunek i ... niespodzianka.

Elżbieta Rowińska

**TURYSTYKA, NOCLEGI, ROZRYWKA**

* Dembus - usługi turystyczne, tel. 0-504-065-770, 0-87-520-40-29 V54614

* „ASTRA” restauracja, ul. Partyzantów 7. Katering, imprezy okolicznościowe, www.astra.olecko.pl, tel. (087) 520-25-68. V48007

* hotel „Centrum”, tel. 0-87-520-12-00 V58101

* hotel „Mazury”, tel. 0-87-520-40-50 V58111

* informacja turystyczna, plac Wolności 22, tel. 0-87-520-20-59

* kino, plac Wolności 22, tel. 0-87-520-25-16

* „KOALA” - bar. Kuchnia tradycyjna. Plac Wolności 14, tel. (087) 520 15 78 V41811

PIZZA NA TELEFON

PIZZERIA „PRIVE” zaprasza od 10⁰⁰ do 22⁰⁰

Tel. (087) 520-31-32, sms 0-505-314-536 (V44609)

PUB PIWNICA

• pizza i zestawy obiadowe na telefon: (087) 523-03-03
• bankiety, imprezy okolicznościowe.
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-0⁰⁰, pt-so – od 10⁰⁰ do 2⁰⁰ (V489009)

* regularna linia autobusowa Olecko-Gusiew, Gusiew-Olecko, tel. 0-87-520-40-29, 0-504-065-770 V54624

* willa „Eden”, wesela i przyjęcia okolicznościowe, tel. 0-87-520-40-50, 0-600-431-203 V58121

* zespół muzyczny „HYBRYDY”, wesela, studniówki, imprezy okolicznościowe, tel. 0-512-948-641, 0-508-723-894 K26111

USŁUGI

* 42000 złotych bez poręczycieli. SKOK Stefczyka. Kredyty, ubezpieczenia, plac Wolności 25, tel. (087) 520-20-55 V53304

ADLER Duży wybór, najniższe ceny w Olecku (V49706)

MEBLE STYLowe, ANTYKI, DĄB, ORZECH, SKÓRA I INNE

Olecko, ul. Kopernika 10, tel. 0-604-571-902

Transport na terenie powiatu oleckiego – GRATIS!

* AGD – chłodnictwo, naprawa, ul. Zielona 29, tel. 0-87-520-33-66, 0-508-723-894 K26011

Agencja Kredytowa „KORZYŚCIK”

ul. Kolejowa 31

Tanie kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, mieszkaniowe, chwilówki, bez BIK, odszkodowania. (V49106)

Tłumaczenia zwykle i przysięgłe.

Oplaty, doładowania komórek, tanie listy!
tel. (087) 520-01-89

* angielski korepetycje, magister UW, tel. 0-502-954-863 L9305

* angielski korepetycje, tel. 0-502-935-070 K32301

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, SPRZEDAŻ, WYKONAWSTWO
Sklep „PSTRYK”, ul. Zielona 33 (V42910)

Tel. (087) 520-18-44; 0-605-990-280; 0-510-145-891

* AUTOCZĘŚCI zachodnie, Łada, Tawria, Skoda; ul. Grunwaldzka, tel. (087) 520 01 21 V19605

AUTO-MAX

Marcin Sienica
ul. Paderewskiego 3A (V50105)

• naprawa pojazdów samochodowych
• części zamienne do wszystkich modeli samochodów
Tel. 0-509-746-264

BEST Olecko, Plac Wolności 11, V2137
STUDIO REKLAM tel. 87 520 62 57, www.beststudio.pl

* bezprzewodowy internet iPlus, tel. 0-87-520-13-31 L9405

* BHP i p.poż. SKLEP, ul. Grunwaldzka 16a (wejście od strony rzeki), tel. 0-87-520-17-89 V43909

* biuro rachunkowe „Arnold”, tel. 0-87-520-15-30 L10002

* budowlano-remontowe usługi, wnętrza-kompleks, tel. 0-509-910-090 K31803

* budowlane usługi, tel. 0-606-993-688 V47108

* Centrum Ogrodnicze, ul. Rzeźnicka 6, tel. 0-87-520-22-07 V1737

* CYKLINOWANIE, tel. 0-508-216-250 V49906

* części samochodowe, ul. Sokola 1D, tel. (087) 520-12-88 V56802

D@RKOMP Przemysław Atkielski (V49606)

KOMPUTERY, NAPRAWA, DRUKARKI (TUSZE, TONERY)
SERWIS GSM, KASY FISKALNE
Plac Wolności 15A, tel. (087) 520-10-89

* Dewocjonalia, ul. Wiśniowa, tel. 0-668-662-516. V56702

DobryKredyt Kredyty GE Money Bank
OTWARTY CENTRUM KREDYTOWE

☐ GOTÓWKA
☐ HIPOTEKA
☐ KONSOLIDACJA KREDYTÓW (V28719)

SAM WYBIERZ BANKI
OLECKO, ul. Kolejowa 7
tel. 087 520 17 56, kom. 0 515 708 794

PREZENT
do każdego kredytu

5 zł DORABIANIE KLUCZY (V55603)

GRAF
Olecko
Pl. Wolności 15A
(obok baru „Koala”)

* fundusze inwestycyjne ofe, ubezpieczenia kapitałowe, Compensa Vienna Finance, tel. 0-603-100-524, tel. 0-87-520-46-76 V50805

* HIT-TECH, komputery, serwis, naprawa, sprzedaż; tel. (087) 520-05-15. V50705

* hurtownia, owoce, warzywa, przetwory, tel. 0-87-520-43-73 V44009

* hurtownia spożywcza, ul. Gołdapska 31, tel. (087) 520-01-50 V56402

* hurtownia wędlin, od 4.00 do 14.00, ul. Gołdapska 31, tel. 0-87-520-22-13 L9006

* HUSQVARNA – naprawy pił, kosiarek, wykaszarek. Tel. (087) 520-02-12. V42810

* hydraulik, gazowe, tel. 0-502-383-533 K31404

* KREDYTY, plac Wolności 20/2U, tel. 0-87-520-22-47 V51205

* jubilerskie usługi, plac Wolności 13, (087) 520-47-47 V56502

* księgowość usługi, Ternet spółka z o.o, tel. 0-87-520-31-70 L9704

KWIACIARNIA „ORCHIDEA” ul. Grunwaldzka (V55903)

Kwiaty sztuczne, cięte, wiązanek ślubne, wieńce, wiązanek pogrzebowe, upominki, doniczki, znicze, ziemia.
Duży wybór! ZAPRASZAMY

* materiały budowlane, metalowe, hydraulika – SKLEP BUD-MET, ul. Gołdapska 22, tel. (087) 520 22 41. V55703

* MEBLE – salon, Jan Bagiński, ul. Rzeźnicka, tel. (087) 520-29-23 V57601

* MEBLE NA ZAMÓWIENIE. USŁUGI STOLARSKIE, tel. 0-669-587-564. K315604

* mikropożyczki 0%, tel. (087) 520-18-17 V55403

* motoryzacyjny sklep, ul. Kolejowa, tel. (087) 520 01 11 V47707

* OLEJ OPALOWY, NAJTANIEJ, tel. 0-87-520-41-91 V49316

* pilarskie, VAT, tel. 0-510-060-212 V55203

* Pralnia chemiczna, pranie wodne, usługa w ciągu 24 godzin, ul. Grunwaldzka 12, tel. (087) 520-26-93. V48307

* ROWERY – naprawy i wypożyczalnia, Centrum Handlowe Impuls, tel. 0-87-520-36-92 A19505

SERWIS OGUMIENIA 11 Listopada 31
OPONY, FELGI (szosa na Giżycko).
 OLEJE SHELL (wymiana gratis) Tel. (087) 520-14-98 (V55803)

SKLEP „DOM” S.C. Pl. Wolności 5A
• rolety • lustra • oświetlenie • karnisze • art. gosp. domowego
DOBRA CENA, WYSOKA JAKOŚĆ! (V4436)

* sklep mięsny „Mazury”, plac Wolności 7c, tel. 0-87-520-23-14 V43110

* skup metali i surowców wtórnych, odbiór własnym transportem, najwyższe ceny, Ełcka 2, tel. 0-501-611-961 V57501

* sprzątanie mieszkań, posesji, tel. 0-506-462-495 L10105

* Taxi „Mix”, tel. 0-87-520-22-55 K5229

* Taxi osobowe, tel. 0-87-520-17-17 K937

* Taxi „Plus”, tel. 0-87-520-14-14 K1037

* Taxi „Super Taxi”, tel. 0-87-520-20-00 K27209

* Taxi „Z”, tel. 0-87-520-12-12 K1537

* tłumacz języka francuskiego, tel. 0-888-605-885 L10301

* transport ciężarowy do 30 ton, wywrotki, plandeki, tel. 0-604-514-845 V58201

* transport, przewozy regionalne, przeprowadzki, tel. 0-601-159-718 V44309

USŁUGI POGRZEBOWE „BARKA”

Andrzej Barszczewski, ul. Sokola 1B
tel. (087) 520-23-55; kom. 0-509-338-320

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

Załatwiamy wszelkie formalności.

Firma rekomendowana przez Polską Izbę
Przedsiębiorców Branży Pogrzebowej (PIBBP)

- przewóz krajowy i zagraniczny
- ekshumacje, kremacje
- trumny, wieńce, wiązanki, grobowce betonowe



PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA
ul. 11 Listopada 24C • usługi weterynaryjne
tel. (087) 520-30-73 • leczenie zwierząt do-
tel. (087) 520-27-89 mowych
kom. 0-660-422-476 • badanie mięsa
Czipowanie, paszporty europejskie
(psy, koty, fretki)
(V49206)

Wypożyczalnia elektronarzędzi HITACHI



SKLEP „MAJSTER”, Armii Krajowej 3
Tel. (087) 520-26-39 (V43609)

WYWÓZ ŚMIECI Henryk Koziełski



(K27309)

Zgłoszenia przyjmujemy całą dobę.

Realizacja – 24 godziny

Tel. 0-601-094-364

INNE

* oddam małe kotki w dobre ręce, te. 0-694-110-018 L10401

KUPIE

* dom do 130 m. kw. w Olecku, tel. 0-501-620-577 A18409

* stary motocykl, tel. 0-602-235-182 V49336

PRACA

* kierowcę do rozwożenia pizzy zatrudnię, tel. 0-87-520-31-32 A18509

* poszukuję stażysty, komputery, tel. 0-87-520-05-15 A19305

* potrzebna dyspozycyjna pani do opieki nad starszą panią od zaraz, godziny do ustalenia, tel. 0-693-841-421 L3319

* różne oferty pracy, zapraszam, tel. 0-87-520-01-89, 0-601-943-967 A19106

* ślusarza, spawacza zatrudnię, tel. 0-602-709-756 L10205

* zatrudnię barmankę, piekarza, tel. 0-87-520-31-32 A18609

* zatrudnię krawcowe, tel. 0-662-112-100 L9205

SPRZEDAM

* 2 hektary, Kijewo, uzbrojona, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58001

* agencję reklamową, tel. 0-604-193-413 V49516

* Audi A3, 1,6B, 1999, czarny, wspomaganie, klimatyzacja, tel. 0-513-012-024 V49616

* AUTOCZEŚCI zachodnie, Łada, Tawria, Skoda, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-01-21 A19605

* budynek usługowo-mieszkalny, ul. Targowa, tel. 0-501-514-614 V52904

* CZĘŚCI SAMOCHODOWE, tel. 0-509-746-264 V50115

* CZĘŚCI SAMOCHODOWE, ul. Kolejowa, tel. 0-87-520-01-11 A18907

* CZĘŚCI SAMOCHODOWE, ul. Sokola 1D, tel. 0-87-520-12-88 V56812

* deski, suche, grube, od 70 cm, tel. 0-507-077-359 A19405

* działkę budowlaną Babki Oleckie, 30 arów, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-25-12 V58011

* działkę budowlaną, Sedranki, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58021

* działki budowlane, usługowe, mieszkaniowe, tel. 0-601-210-819 K30604

* Fiat CC, 900B, 1996, tel. 0-696-417-445 L9405

* kolektory słoneczne sprzedam z możliwością montażu, tel. 0-87-520-22-33 V56312

* kotły c.o., tel. 0-87-520-22-33 V56322

* mieszkanie 17 m.kw., 42.500 złotych, Lesk, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58031

* mieszkanie 40 m.kw., parter, Grunwaldzka, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58041

* mieszkanie 43 m.kw., centrum, I piętro, tel. 0-785-228-473 A19907

* mieszkanie 60 m.kw. Nory, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58051

* mieszkanie czteropokojowe, 73 m.kw. ul. Parkowa, tel. 0-661-033-918 K33201

* mieszkanie dwupokojowe, 48,6 m.kw., osiedle Siejnik, tel. 0-502-710-196 V55403

* mieszkanie dwupokojowe 46m², mieszkania jednopokojowe 33m², apartamenty gotowe do zamieszkania.
Tel. (087) 520 21 60 (do 15⁰⁰), 0-604-456-732 (K42010)

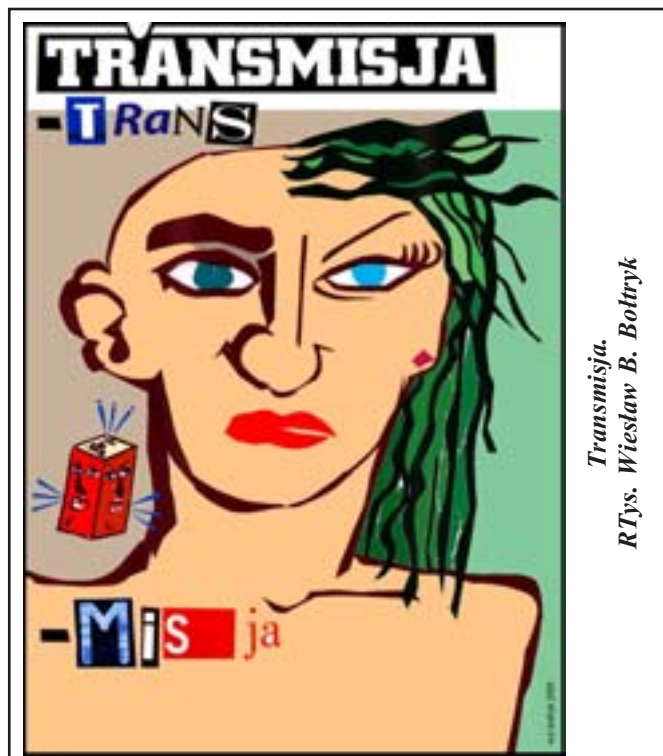
* OLEJ OPAŁOWY, NAJTANIEJ, tel. 0-87-520-41-91 V49326

C.d. SPRZEDAM na s. 16



SPRZEDAM

- * Opel Astra, 1,6B, 1996, tel. 0-508-097-660 V49416
- * Opel Corsa, 1,5TD, 1999, tel. 0-508-097-660 V49426
- * Opel „Meriva” 2003, 1,6 benzyna, z salonu; tel. 510-931-921
- * panele podłogowe, 15,5 zł za m. kw., PHU Rema, plac Wolności 11, tel. 0-87-520-22-57 K31304
- * siedlisko, ul. Wiejska, ok. 40 arów, tel. 0-602-293-333 A19206
- * sklep-bar, Golubki, szosa Olecko-Gołdap, możliwość adaptacji na mieszkanie, tel. 0-604-514-845 V58211
- * tablice reklamowe przy drogach dojazdowych do Olecka, tel. 0-606-480-884 V52914
- * ziemia rolna, 3,79 hektara, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58061



Transmisja.
R.Tys. Wiesław B. Boltryk

Podpis elektroniczny, certyfikat kwalifikowany
AUTORYZOWANY PARTNER UNIZETO TECHNOLOGIES S.A.
PUNKT POTWIERDZANIA TOŻSAMOŚCI
Skrzynka podawcza, e-faktura, certyfikaty niekwalifikowane, ssl, zabezpieczenia serwerów, system unilock. Oprogramowanie, sprzęt, integracja z Płatnikiem, wdrożenia, wszystko w siedzibie klienta.
MTL Creation, tel. 600 936 589, www.mtl.olecko.pl

GRÜNLAND

Szkołka zrzeszona w Związku
Szkołkarzy Polskich

Centrum Roślin Ozdobnych

Olecko, ul. Produkcyjna 11, tel. (087) 523-90-09

(149006)

POZDROWIENIA OD PRZYJACIÓŁ

SPÓŁKA Z O.O.
TERNET

KOMPUTERY NOTEBOOKI KASY FISKALNE
SERWIS BIURO RACHUNKOWE

salon partner Orange
PLAC WOLNOŚCI 26
19-400 OLECKO
tel./fax 87 520 31 70

zapraszamy  mobilny i stacjonarny Internet w Orange

od 9⁰⁰ do 18
w soboty od 10 do 14

WYNAJEM

- * atrakcyjny pokój, tel. 0-87-520-21-14 K32002
- * lokal usługowy do wynajęcia, aleja Zwycięstwa, tel. 0-604-557-693 A19006
- * lokale do wynajęcia, ul. Kościuszki 3, tel. 0-609-738-148 V53504
- * mieszkanie do wynajęcia, tel. 0-502-264-901 K30504
- * mieszkanie dwupokojowe w Białymstoku do wynajęcia, tel. 0-508-405-758 K32101
- * plac pod działalność gospodarczą przy krajówce do wynajęcia, tel. 0-501-611-961 V57511
- * poszukuję mieszkania (może być do remontu), tel. 0-508-216-250 V49915

ZDROWE OLECKO



Fundacja „Zdrowe Olecko”
Bank Spółdzielczy w Olecku
26 93390006 0000
0006 6992 0001



Z.P.U. Prawda Sp. z o.o.
ul Gołdapska 33

oferuje brykiety opałowy

w atrakcyjnej cenie

Telefon kontaktowy: (087) 520 30 53

(L10201)



OLECKIE CENTRUM
SZKOLENIA KIEROWCÓW



Jerzy Miliszewski Olecko, Aleje Lipowe 3

SZYBKO I BEZ NERWÓW
LIŹYSKASZ PRAWO JAZDY
KATEGORII A,B,C,D,E



Rozpoczęcie kursu

Ośrodek
czynny
codziennie
w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰



tel. 520-23-36

REGULARNA LINIA AUTOBUSOWA

Olecko-Gusiew – odjazd o 13.30
Gusiew-Olecko – przyjazd ok. 20.00

Tel. 0-504-065-770 (087) 520 40 29

(154004)

Prywatne
Usługi Pogrzebowe

K280084

Janusz Żero



19-400 Olecko, ul. Gdańska 17
tel./fax 0 87 520 40 88 (codziennie)
tel. kom. 0 602 793 432
filia: Kowale Oleckie- tel. 0 87 523 84 36,
Rozaki- tel. 087 54 85 920



Kalendarz imion

23 września

Berty, Boguchwały, Liberaty, Liny, Marty, Minodory, Poli, Tekli

Andrzeja, Boguchwała, Bogusława, Liberata, Liberta, Lina, Linusa, Liwiusza, Minodora, Wierusława, Wierusza

24 września

Dory, Gerardy, Gerdy, Jarochny, Jaromiry, Marii, Maryny, Teodory, Tomiły, Teomiry

Daniela, Gerarda, Hermana, Jaromira, Roberta, Ruperta, Teodora, terencjana, Terencjusza, Tomiła, Tomira, Uniegosta

25 września (Dzień Budowlańca)

Aurelii, Aury, Dalii, Kamy, Kleopatry, Władysławy

Aurelego, Franciszka, Gaspara, Kamila, Kleofasa, Ładysława, Mikołaja, Piotra, Rufusa, Świętopelka, Władysława, Włodzimierza, Włodzisława, Wodzisława

26 września

Delfiny, Justyny, Łucji, Nili, Zbysławy

Budziwoja, Cypriana, Damiana, Euzebiusza, Justyna, Kosmy, Kuźmy, Łękomierza, Wawrzyńca, Zbysława

27 września (Dzień Polskiego Państwa Podziemnego)

Adolfiny, Adolfy, Armandy, Florencji, Justyny, Mirabeli, Mirabelli, Mireli, Sabin

Adolfa, Amadeusza, Damiana, Eleazara, Kosmy, Urbana, Wawrzyńca, Wincen- tego

28 września

Klementyny, Libuszy, Luby, Salome, Waclawy, Więclawy

Heliodora, Jana, Klemensa, Marka, Niki- ty, Salomona, Tymona, Waclawa, Waw- rzyńca, Więclawa

29 września Światowy Dzień Morza)

Fulgencji, Gabrieli, Marceli, Marceliny, Michaliny, Sylwii

Dadźboga, Franciszka, Gabriela, Marce- lego, Michała, Rafaela, Rafała

Cytat na nadchodzący tydzień

Nasze życie to wieczny rozbrat marzenia z rzeczywistością. **Michał Gogol**

PRZYSŁOWIA

- Babie lato: w dzień ciepło, w nocy zimno za to.
- Chodzi wrzesień po rosie, zbiera grzyby we wrzosie.
- Kiedy wrzesień przyniósł jesień, to i zboża młóca; jedni sobie trą na żarnach, drudzy na targ włóczą.
- Gdy jesień zamglona, zima zaśnieżona.
- Kto pracował w lecie, temu powie wrzesień – ciesz się gospodarzu, tłusta będzie jesień.
- Skoro wrzesień, to już jesień, ale jabłek pełna kieszeń.
- Wrzesień wrzosami strojny, lecz do pracy znojny.
- Idzie święty Michał (29 września), będzie lato spychał.
- Ptaszki przed Michałem (29 września) odleciały będzie ostry grudzień cały.
- Gdy noc jasna na Michała (29 września) to nastąpi zima trwała.
- Na świętego Michała (29 września) zaczyna się łowcy chwała.
- Mroźna noc na Michała (29 września) – zima cała biała.

Nasz przepis

Kotlety z makaronem

30 dag drobnego makaronu – wermiszelu, 30 dag szynki, cebula, jajko, sól, pieprz, tarta bułka, tłuszcz

Makaron drobno łamiemy i gotujemy we wrzącej, osolonej wodzie do miękkości. Drobno posiekana cebulę podsmażamy i dodajemy do niej przepuszczoną przez maszynkę szynkę, wystudzony makaron i jajko. Dokładnie mieszamy. Całość doprawiamy do smaku solą i pieprzem.

Z powstałej masy formujemy 10 kotlecików i po otoczeniu ich w tartej bułce smażymy na rumiano na mocno rozgrzanym tłuszczu. Danie podajemy z sosem pomidorowym lub grzybowym.



23 września – 23 października

Pan Waga jest romantyczny, pogodny, ale bardzo zmienny. Jest silną osobowością,

lecz bez oporu pozwoli zagonić się do gotowania i sprzątan. Czasami zachowuje rezerwę i lodowaty chłód, a czasami doznaje nagłego przebieżysku uczuć – co całkowicie wytrąca go z równowagi. Wrażliwy na piękno kobiecego ciała i duszy, nie jest trudno mu się spodobać, trudniej jest go dłużej utrzymać. Pragnie mieć za towarzyszkę życia kobietę spokojną, nieco infantylną – a jednocześnie interesującą się jego planami i podzielającą jego życiowe poglądy.

Pani Waga jest inteligentna, pełna

wdzięku i często reprezentuje zawód artystyczny bądź interesuje się sztuką w życiu prywatnym. Rzadko kiedy bywa w życiu szczęśliwa, gdyż szybko się zraża i nie wytrzymuje brutalności życia, zarzutów i nacisków. Potrzebuje dużo uczucia.

Grzyby

Na świecie jest około 60 tysięcy gatunków grzybów. Około 6500 z nich można zauważyć gołym okiem.

Trwa konkurs pt.

„Pozytywnie o Olecku”

Prosimy przysyłać na adres redakcji artykuły lub krótkie notatki dotyczące pozytywnych aspektów życia w naszym mieście. Artykuły powinny być podpisane z ewentualnym zastrzeżeniem imienia i nazwiska do wiadomości redakcji.

Redakcja postara się publikować je w miarę jak będą napływać. Przewidzieliśmy również nagrody i upominki. Artykuły nie powinny przekraczać jednej strony maszynopisu. Wszystkie artykuły, które wpłyną do godziny 14.00 w każdy piątek mają szansę ukazać się w najbliższym wydaniu pisma.

**TYGODNIK
OLECKI**

**KUPON NA NAJTAŃSZE
OGŁOSZENIE DROBNE
– 37 groszy za słowo**

kupię sprzedam wynajmę inne

Treść:

.....

.....

Ilość publikacji: x 1 x 2 x 3 x 4 x ?

Podpis:



Burmistrz Olecka ogłasza konkurs na opracowanie projektu graficznego z okazji obchodów 450-rocznicy założenia Olecka

na podstawie art. 4 pkt 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2007r. Nr 223 poz. 1655 z późn. zm.).

Przedmiotem konkursu jest opracowanie projektu graficznego z okazji obchodów 450-rocznicy założenia Olecka.

Logo ma być symbolem graficznym promującym 450-tą rocznicę lokacji miasta. Poza symbolem graficznym w logu należy umieścić napis: „450 lat Olecka”.

Projekty logo związane z obchodami 450-lecia założenia Olecka mają być dostarczone w postaci kolorowego wydruku na papierze (format A4, rozdzielczość 300 dpi) i w wersji elektronicznej (plik w formacie *.tif w modelu barw CMYK, jako plik o wymiarach 20cmx 30cm o rozdzielczości 300 dpi oraz w pliku w postaci grafiki wektorowej *.cdr (wersja 9).

Autor zwycięskiego projektu otrzyma wynagrodzenie w wysokości 2000 zł

brutto.

Po wyborze zwycięskiego projektu Autor dostarczy, w terminie 7 dni od podpisania umowy opis logo (forma elektroniczna, wydruk i plik z logo w postaci grafiki wektorowej *.cdr wersja 9) zawierający:

- zasady pozycjonowania symbolu na drukach firmowych (akcent – rozłożenie na drukach firmowych, folderach, papierze firmowym, ulotkach, koperkach, slajdach – z przykładami),
- formy symbolu przeznaczone do stosowania w systemie oznaczeń urbanistycznych i architektonicznych,
- kolorystykę logo (określona w trybach koloru RGB, CMYK i w systemie Pantone),
- logotyp znaku w wersji podstawowej,
- logo w kontrze (czarno-białe),
- forma podstawowa (symetryczna, po-

- zytywowa),
- forma asymetryczna (negatywowa),
- pola podstawowe,
- pola ochronne
- typografia dla nazwy,

Termin dostarczenia przedmiotu konkursu do Urzędu Miejskiego, Plac Wolności 3, 19-400 Olecko – **15 października 2008r.** (decyduje data wpływu projektu do Urzędu Miejskiego w Olecku a nie data stempla pocztowego).

Projekty przesyłane mailem nie będą rozpatrywane.

Wyboru projektu dokona Burmistrz Waław Olszewski.

Termin rozstrzygnięcia konkursu – **30 października 2008r.**

Autorzy projektów biorących udział w konkursie godzą się automatycznie na podpisanie umowy, której projekt jest załącznikiem niniejszego konkursu.

Uwaga!

Burmistrz zastrzega sobie prawo anulowania konkursu bez podania przyczyny.

W razie pytań i wątpliwości proszę o kontakt z pracownikiem tut. urzędu – insp. Alicją Mieszuk, tel.+87 520 19 50.

Wirtualny przewodnik po krainie EGO

Powiat kontynuuje realizację projektu “Wirtualny przewodnik po krainie EGO”. Jest to wspólna inicjatywa Starostw: Elku, Gołdapi i Olecka. Ostatnio delegacje powiatów wyjechały do Szwecji, by zapoznać się z tamtejszymi rozwiązaniami dotyczącymi promocji i rozwoju turystyki. Delegacja przebywała w Halmstad, stolicy regionu Halland. Jest to port leżący nad cieśninami duńskimi łączącymi Bałtyk z morzem Północnym. Delegacja zwiedziła kilka gospodarstw agroturystycznych, m.in. zajmujących się hodowlą ryb i raków i hodowlą owiec.

“Było dla nas niezwykle mile usłyszeć, że właściciel hodowli ryb i raków uczył się tej sztuki w Polsce. Wszystko o hodowaniu, łowieniu i wędzeniu nauczył się w warmińskomazurskim” – powiedziała wicestarosta Maria W. Dzienisiewicz. - “Od kilkunastu lat prowadzi to gospodarstwo. Gospodarstwo zajmujące się hodowlą owiec w ofercie turystycznej ma w zasadzie wszystko. Na jego terenie jest również restauracja, sklep, gdzie można kupić wszystkie wyroby związane z hodowlą - od mięsa, po wykonane z wełny owczej swetry. Bardzo pozytywnym dla okolicznych gospodarstw rozwiązaniem jest to, że noclegi świadczą również inni. W ten sposób wszystkim zależy na rozwoju gospodarczym danej miejscowości.

Po tej wizycie wiemy już, że najbardziej nośnym narzędziem reklamy jest tworzony przez trzy powiaty: Elk, Gołdap i Olecko portal internetowy. W Szwecji nie ma już ogromnych billboardów, reklam i wszystkich tych narzędzi, które u nas masowo pojawiają się i zasłaniają krajobraz. Tam reklamy są tylko w biurze turystycznym, w ośrodkach i przede wszystkim na stronach internetowych.

Portal internetowy, który tworzą Szwedzi, funkcjonuje dokładnie tak jak nasza Lokalna Organizacja Turystyczna zrzeszająca samorządy, przedsiębiorców związanych z turystyką i usługami z tym związanymi. W Szwecji, tak jak u nas, wszyscy

członkowie wpłacają składkę, która jest przeznaczona na przykład na uczestnictwo w targach, promocję w prasie, czy druk ulotek. Pieniądże są również wydawane na uatrakcyjnianie tamtego portalu internetowego.

Dla nas było ważne to, że wszystkie doświadczenia Szwedów chcemy przenieść na nasz grunt. Również zasadę, że aby powstał dobry produkt, aby powstał dobry portal reklamujący, to nie może być miesiąc, nawet rok czy dwa. Jest to długoletnia praca, bardzo spokojna, w dobrej atmosferze, rozumieniu tematyki. Taki produkt końcowy ma za zadanie zmienić nastawienie klienta, którym jest turysta. Nie zdołamy tego dokonać, gdy nie utożsamimy się z miejscem, którego reklama dotyczy, gdy nie będziemy dumni z dokonań ludzi, którzy tutaj żyją. Przede wszystkim jednak należy tworzyć jak najszerszą płaszczyznę współpracy jak najszerszej rzeszy ludzi.”



Delegacja EGO w Szwecji. Fot. Archiwum Powiatu.

ZAPROSZENIE NA IMPREZĘ SPORTOWĄ

MEMORIAL

im. WŁADYSŁAWA ŻUROWSKIEGO
pod patronatem Burmistrza Olecka
28 września 2008 r.,
stadion miejski, godz. 15:00.

Program memoriału:

- 14.30 – złożenie wianki na grobie Pana Władysława Żurowskiego
 - 15.00 – mecz piłki nożnej: UCZNIOWIE PANA ŻUROWSKIEGO - DRUŻYNA BURMISTRZA
 - w przerwie meczu – biegi przełajowe dla dzieci szkół podstawowych
 - w trakcie meczu – zbiórka pieniężna na nagrobek na grobie Pana Żurowskiego.
- ZAPRASZAMY WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW OLECKA, KTÓRZY JEŹDZILI NA ŁYŻWACH NA LODOWISKU „BAJKA”**

Piłka nożna

Występujący w lidze weteranów zespół Weteran Olecko pokonał 15.09.2008r. drużynę z Lidzbarka Warmińskiego 6:3. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Roman Leśniewski – 3, Tomasz Jegliński – 2, Wiesław Bukpaś – 1.

Piłka nożna

17.09.2008r. odbyły się mistrzostwa powiatu oleckiego gimnazjów w piłce nożnej chłopców. Pierwsze miejsce zdobyło Gimnazjum nr 2, pokonując Zespół Szkół nr 1 w stosunku 3:0 oraz Gimnazjum Kijewo 7:0. Drugie miejsce zajął Zespół Szkół nr 1, pokonując Kijewo 4:0.

Królem strzelców został Jakub Kozłowski – 5 strzelonych bramek.

Tenis ziemny

21.09.08r. drużyna OBT Olecko pokonała drużynę seniorów z Gołdapi 4:2. Mecze wygrali: Andrzej Karniej i Andrzej Bomber oraz w grach podwójnych Andrzej i Michał Karniej oraz Andrzej i Kamil Bomber.

Rejonowe eliminacje w wieloboju Ia

W dniu 18.09.2008. na stadionie MOSiR Olecko rozegrane zostały Rejonowe eliminacje w wielobojach Ia gimnazjów do Wojewódzkich zawodów LZS.

WYNIKI CHŁOPCY

	Gimnazjum	4 x 100	100 m	800 m	W dal	kula	razem
1.	G Stare Juchy	74	75	50	71	54	324 pkt
2.	G Orzysz	73	67	62	65	50	317 pkt
3.	G 2 Olecko	72	54	60	68	53	307 pkt
4.	G 1 Olecko	67	53	35	52	58	265 pkt
5.	G Sokółki	67	63	40	50	37	257 pkt

WYNIKI DZIEWCZĘTA

	GIMNAZJUM	4 x 100	100 m	400 m	W dal	kula	razem
1.	G Orzysz	71	63	61	41	84	320 pkt
2.	G Kowale Oleckie I	69	49	36	50	95	299 pkt
3.	G Sokółki	64	48	51	45	65	273 pkt
4.	G Kowale Ol. II	57	56	40	29	65	247 pkt
5.	G 2 Olecko	64	54	49	25	54	246 pkt
6.	G Stare Juchy	52	49	20	15	89	225 pkt

Piłka nożna

Czarni Justyna Olecko - Mrągovia Mrągowo 2:1

W meczu dwóch drużyn do tej pory sąsiadujących ze sobą w tabeli Czarni Justyna Olecko pokonali Mrąговиę Mrągowo 2:1 po bramkach Strychalskiego i Wyszyńskiego.

Mecz źle zaczął się dla drużyny Czarnych – przez około pierwszych 35 minut Czarni byli drużyną wizualnie słabszą, to Mrągovia miała więcej z gry i stworzyła więcej sytuacji podbramkowych. Być może Czarni mieli w pamięci to, że do tej pory nie mieli wygranej z Mrąговиą. Na pewno też nie pomógł fakt, że w drużynie brakuje Szarneckiego, któremu odnowiła się kontuzja i nie mógł zagrać. Po tych 35 minutach gra zaczęła się wyrównywać i wynik 0:0 utrzymał się do przerwy.

Po przerwie najpierw gra była w dalszym ciągu wyrównana, ale przewagę zaczęli osiągać Czarni. W 66 minucie meczu dośrodkowywał na pole karne Bierć i Strychalski nie miał problemu z pokonaniem bramkarza gości. Pięć minut później Wyszyński zdecydował się na strzał z dalszej odległości i zrobiło się 2:0 dla Czarnych.

W 81 minucie goście przechwycili piłkę przed polem karnym Bartoszuka i ustali-

li wynik meczu na 2:1. Do końca meczu goście starali się uzyskać przynajmniej remis, jednak Czarni umiejętnie się bronili, kontratakując.

Gratulacje dla Trenera Czarnych i piłkarzy za kolejną wygraną i kolejne punkty.

Wyniki VIII kolejki:

Olimpia Elbląg - Olimpia Zambrów	1:1
Warmia Grajewo - MKS Mielnik	1:1
Sparta Augustów-Cresovia Siemiatycze	0:2
Sokół Sokółka - Concordia Elbląg	4:0
Vegoria Węgorzewo - Start Działdowo	0:1
Czarni Olecko - Mrągovia Mrągowo	2:1
Orzeł Kolno - Pogoń Łapy	1:0
Supraślanka Supraśl - Huragan Morąg	0:1

III liga - Tabela

1. Olimpia E.	22
2. Huragan	17
3. Czarni	16
4. Mielnik	15
5. Start	14
6. Mrągovia	12
7. Olimpia Z.	11
8. Warmia	11
9. Orzeł	11
10. Sokół	10
11. Concordia	10
12. Cresovia	8
13. Supraśl	7
14. Vegoria	3
15. Pogoń	2
16. Sparta	1

Wydawca: Wydawnictwo „Olecko”, **Bogusław Marek Borawski**. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax od 13⁰⁰ do 16⁰⁰ (później tylko fax): (0-87) 520 02 30, tel kom. w godz. 9⁰⁰-20⁰⁰: 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm.

Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Wydawca: Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Olecko”.

Dyżur redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰. Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.



Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 322

Witam Państwa po kolejnym tygodniu pełnym atrakcji i ciekawie spędzonego czasu. Ciekawie spędzonym czasem może być na przykład czas spędzony w pracy. Kolega mi kiedyś powiedział, że jak nie lubisz pracy, to potraktuj ją jako hobby. Zgłupiał? Wcale nie! Proszę zobaczyć ilu ludzi traktuje swój zawód jako hobby. Na przykład tacy politycy. Czy normalny człowiek dałby radę ten zawód traktować poważnie? To nawet nie jest zawód. To jest hobby. Przecież nikt nie słyszał nigdy o żadnych zawodówkach czy studiach dla polityków. A w urzędzie skarbowym? Proszę na przykład spytać czy jest taki zawód. Nie ma takiego zawodu. To jest hobby! Myślicie, że tak łatwo zarejestrować działalność gospodarczą: polityk? Na pewno nie. Ci ludzie traktują to jak hobby, które bardzo lubią. Muszą to lubić. Przecież nie są politykami dla pieniędzy, a dla naszego dobra i świetlanej przyszłości... Żartuję. To dziwni ludzie. Oni po prostu wierzą w to, co mówią. Gdyby nie wierzyli, to im nie wierzyliby ludzie podczas wyborów. Z wyborami to wiadomo jak jest: człowiek stara się głosować na tych, co powiedzą mniej głupstw. Co prawda wielu z wyborców działa zupełnie inaczej i jest gotowa uwierzyć choćby w cuda, ale to, jak to wytłumaczyć, zastanawia się wielu uczonych. W końcu wiara w cuda odbiega daleko od tego, co jako ludzie, przedstawiciele homo sapiens, określamy rozumem. Ale możemy ustalić, że polityka to tylko i wyłącznie hobby, a nie zawód. Dla przykładu można podać

kilka zdarzeń z ostatnich dni.

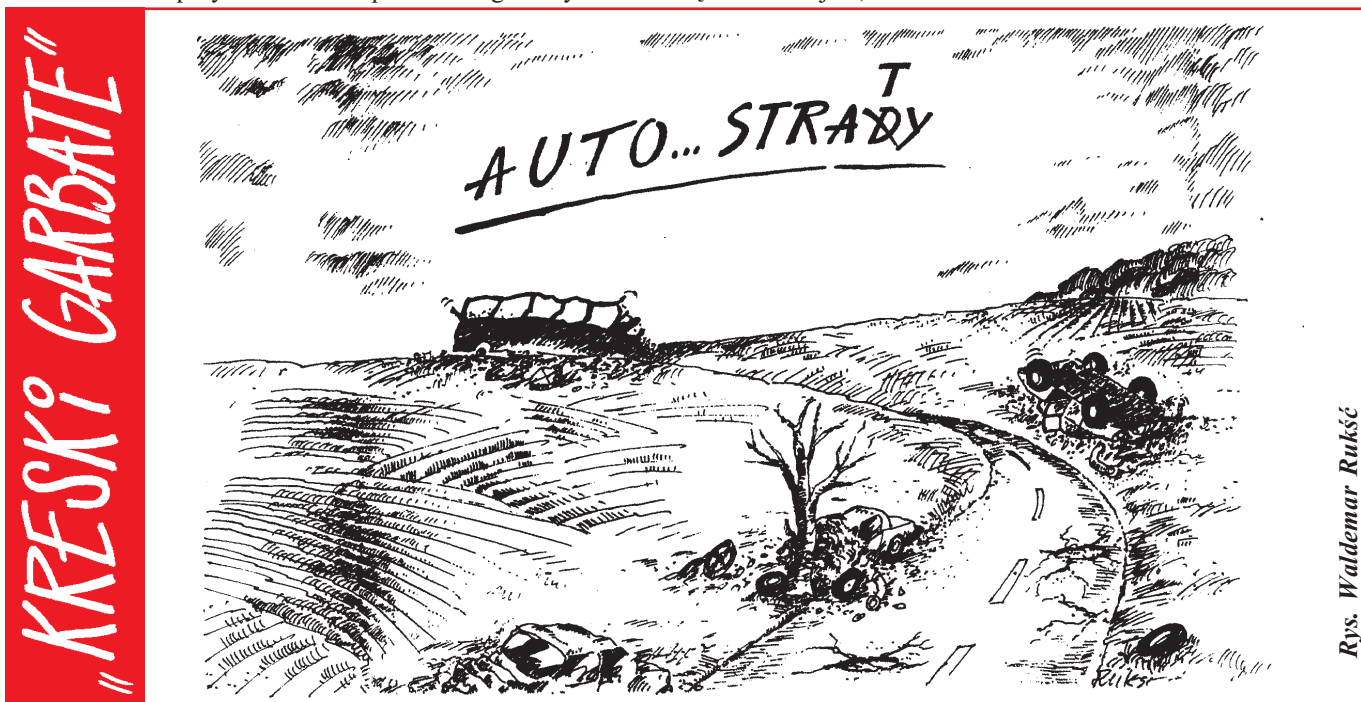
Przykład pierwszy: wizyty Premiera wśród powodzian. Taki polityk musi pokazać się od czasu do czasu wśród prostych ludzi. Powódź jest dobrą okazją dla takiego pokazania się. Polityk może błysnąć wśród tych ludzi, obiecując im pomoc. Może bez negatywnych konsekwencji obiecać pomoc materialną i finansową, która i tak się poszkodowanym należy jak grzęda kurze. Taka metoda z czasów PRL, kiedy władza w razie czego coś zawsze może obiecać. Władza wszędzie jest taka sama i tak samo postępuje. Nie ma różnicy. Zawsze politycy wykorzystywali różnego rodzaju biedę i problemy, by nabić sobie parę punktów procentowych w rankingach popularności. Co wychodzi z takiego spotkania z prostymi ludźmi-wyborcami? NIC! Pomoc PAŃSTWA się należy, a jakkolwiek interwencja z „samej góry” niewiele pomaga. Gdy parę lat temu Nowy Orlean w USA przeżył katastrofę, to wielu polityków na tym zyskało parę punktów procentowych. Była mowa o wielkiej pomocy, a dostarczenie zwykłej wody pitnej do cierpiących i pozbawionych dachu nad głową ludzi zajęło ponad sześć tygodni. Gdyby mieli dostarczyć żywność, to na pewno nie dostarczono jej, zanim się zepsuje. Do dziś wielu ludzi w Nowym Orleanie nie doczekało się pomocy. Za to powstało wiele ośrodków rządowych zajmujących się udzielaniem pomocy, w pierwszym rzędzie udzielając ją sobie. U nas też jak w starym dobrym dowcipie: co zbiera się najpierw w przypadku klęski żywiołowej? Egzekutywa! Trochę śmieszne jest, że

ludzie nadal nie mogą doprosić się pomocy i współdziałania lokalnej administracji, a już ta administracja urządza sobie rauty i imprezy z powodu pozbywania się skutków powodzi i udzielanej pomocy. Jak grzyby po deszczu powstają różne nowe administracje. Unia Europejska stale wysyła nam raporty, że mamy za mało administracji. W przypadku powodzi czy innych klęsk żywiołowych okazuje się, że tej administracji mamy naprawdę za mało. Dlaczego? Bo w całej armii urzędników najczęściej okazuje się, że nie ma ani jednej kompetentnej osoby, która nadawałaby się do kontroli i podejmowania szybkich i dobrych decyzji w takich wypadkach. A co na to politycy? Mówią, że trzeba coś z tym zrobić... Dyskusja trwa od kilkunastu lat. Czyli wykonują pracę, która tak na prawdę jest tylko hobby, bo jedyne korzyści przynosi tylko im. I jak tu nie traktować polityki jako dobrej rozrywki?

Czy ktoś z nas nie lubi oglądać różnych dzienników, wiadomości, informacji w TV? To działa jak łagodny narkotyk. Przelatując pilotem po kanałach bardzo często zatrzymujemy się na dłużej właśnie na różnych kanałach informacyjnych, a widząc twarz jakiegoś znanego nam polityka na pewno nie przejdziemy do kolejnego kanału nie dowiedziawszy się o czym on mówi. To jest magia hobbyistów, którzy zawsze przyciągną swoją osobą. Hobbyistów możemy słuchać i oglądać długo. Czy zainteresowalibyśmy się jakimś programem, gdzie jest na przykład mowa o hydraulikach czy stolarzach?

Do zobaczenia i poczytania za tydzień.

PAC



Rys. Waldemar Rukść